



DENTAMEDICA

GOŚCŁAW ul. Abrahama 2
☎ 022 671-31-32; 022 673-89-01RADOŚĆ ul. Izbińska 9
☎ 022 615-80-42; 022 615-82-08

☑ stomatologia

☑ implanty

☑ protezy

☑ ortodoncja

☑ chirurgia

☑ RTG



ZASŁUŻONY DLA WARSZAWY

REMBERTÓW

WESOŁA

WAWER

PRAGA

Internet: www.mieszkaniiec.pl

MIESZKANIEC

Nr 22(519) ROK XX

18.11.2010 r.

ISSN 1231-7993

bezpłatny

Cieszę się
na te wybory

No i niepostrzeżenie przyszedł czas wyborów samorządowych. Lubię te elekcje, bo wybieram ludzi, których znam niejako z „dotyku”, a nie z telewizora. Wiem, jacy są na co dzień, jak się zachowują w trudnych chwilach. Oczywiście, że nie znam każdego, ale też nie wybieram całego hufca, lecz jedynie przysługuje mi prawo zakreślenia kilku nazwisk.

I to jest największy walor wybierania przedstawicieli zarządzających naszymi małymi odczynkami. Między kim a kim więc będę wybierał? Na pewno nie poczuję ciężaru nacisku mojego długopisu nazwiska osób, które „idą do samorządu”, bo nie mają lepszego pomysłu na siebie. Pokutuje bowiem w pewnych środowiskach opinia, że jak straciłeś pracę, a nie bardzo sobie potrafisz znaleźć nową – to daj się wybrać. Nie zjedziesz z pola widzenia, trochę grosza wpadnie, a co to za trudność być radnym.

Dam też odpocząć „wiecznym radnym”. To odmienna strona tego samego wyżej opisanego „zjawiska”. Zawodowy radny wszystko, co miał już zrobić – zrobił. Teraz jest na wcześniejszej, nieźle płatnej samorządowej emeryturze. Dam więc szansę nie całkiem młodym i nie całkiem starym. Z pewnym już doświadczeniem i zacięciem obywatelsko – społecznikowskim – takim, którym chce się o coś walczyć. Ale nie na śmierć i życie, bo taki z kolei na złość babci odmrozi uszy sobie i całej radzie. Kilku radnych odpowiadających tego typu portretowi pamięciowemu znajdę bez wątpienia. Więc cieszę się na te wybory...

Tomasz Szymański

WYBORY SAMORZĄDOWE 2010



Warszawa potrzebuje naszych głosów!

W niedzielę 21 listopada wybieramy Prezydenta m.st. Warszawy, radnych do Rad Dzielnic, Rady Miasta i do Sejmiku Mazowieckiego. Lokale wyborcze będą czynne w godzinach 8.00-22.00.

czytaj na str. 2

W NUMERZE:

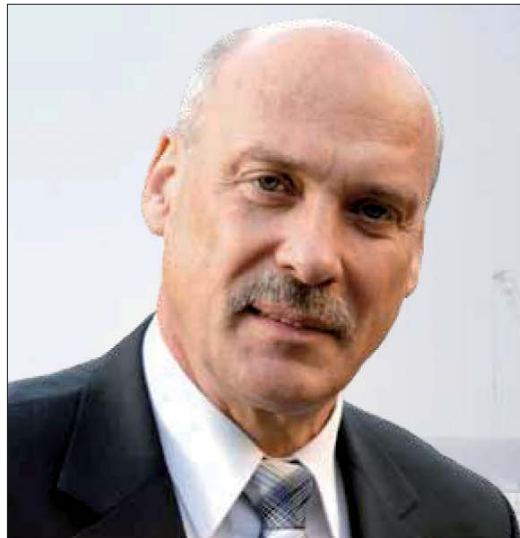
- Kronika policyjna str. 2
- Warszawa wymaga wielkich inwestycji str. 5
- „Drukarz” – skansen przy Narodowym? str. 6



- Młodzi i aktywni w Wawrze str. 8
- Ratunek dla pastorów str. 9
- Poranek z raniuszkiem str. 10
- Nie starczyło kadencji str. 11
- Po poradę do Wesołej str. 13
- Z miasta str. 18
- Puls Medyczny str. 19

OGŁOSZENIE

REKLAMA



Tomasz KUCHARSKI

Kandydat do SEJMIKU

lista nr 4 miejsce

1

Budujemy prawy brzeg. Z dala od polityki.



WARSZAWA POTRZEBUJE NASZYCH GŁOSÓW!

Warto wziąć udział w głosowaniu, gdyż wybrane przez nas osoby przez najbliższe cztery lata będą decydowały o sprawach lokalnych. O remontach ulic, budowlach boisk i przedszkoli, wysokości miejskich podatków i opłat, rozwiązaniach komunikacyjnych, renowacjach kamienic, rozbudowie kanalizacji, zajęciach sportowych, imprezach kulturalnych... Słowem, o całej masie rzeczy, które tak naprawdę bezpośrednio nas dotyczą. Rzeczy, które wymagają zmian lub kontynuacji. I musimy zdać sobie sprawę, że udział w głosowaniu jest NASZYM PRAWEM! Prawem, z którego warto skorzystać.

W „mieszkańcowskich” dzielnicach, na Pradze Południe, w Rembertowie, Wawrze i Wesołej MAMY PRAWO głosić do czterech organów władzy samorządowej: rady dzielnicy, rady Warszawy, sejmiku mazowieckiego oraz na prezydenta Stolicy. Do każdego z tych organów wolno nam

„skreślić” tylko jednego kandydata.

Karty do głosowania (z nazwami komitetów wyborczych i nazwiskami kandydatów) otrzymamy w odpowiednim lokalu wyborczym, który najczęściej mieści się w szkole najbliż-

szej naszego miejsca zamieszkania. Jednak szczegółowa informacja o tym, gdzie znajdują się odpowiednie komisje wyborcze i gdzie głosują mieszkańcy poszczególnych nieruchomości powinna być widoczna w miejscach publicznych (na

przystankach, słupach ogłoszeniowych, na klatkach schodowych budynków).

Karty do głosowania otrzymamy po przedstawieniu Komisji Wyborczej dokumentu potwierdzającego naszą tożsamość. Dlatego niezwykle ważne jest to, aby wziąć ze sobą taki dokument (najlepiej dowód osobisty lub prawo jazdy). Odbiór kart do głosowania potwierdzamy własnoręcznym podpisem.

Na kartach odnajdujemy nazwiska kandydatów, na których chcemy oddać nasze głosy (pamiętając o zasadzie: jeden głos do jednego organu). I w kratce przy nazwisku wybranego przez nas kandydata stawiamy krzyżyk. Potem wystarczy wrzucić karty do wyborczej urny.

Lokale wyborcze będą czynne od godz. 8.00 do godz. 22.00. Szczegółowe informacje o wyborach można znaleźć na internetowych stronach urzędów dzielnic, Miasta i Państwowej Komisji Wyborczej. (ab)



Fot. archiwum

OGŁOSZENIE

REKLAMA



Kandydat do Rady Warszawy

Lista Nr 4 / pozycja 6

Janusz Sękowski

Po prostu fachowiec. Z dala od polityki.



OGŁOSZENIE

REKLAMA

Sejmik Województwa Mazowieckiego



ŚWIĘCICKI Marcin 3



Platforma Obywatelska

Rada Dzielnicy Praga Południe



4 Karol KOWALCZYK



4 Marika SZTYBER



4 Justyna ADAMEK



4 Agnieszka MILEWSKA

Rada Warszawy



3 CZERWOSZ Magdalena

Pobiła koleżanki

Policjanci z Rembertowa zostali wezwani z prośbą o interwencję w tutejszym ośrodku wychowawczym. 15-latką o imieniu Ania od kilku dni zachowywała się agresywnie wobec koleżanek. Groziła im, w dwóch przypadkach posunęła się do przemocy fizycznej. Ania trafiła do izby dziecka. Policjanci przesłuchali świadków i pokrzywdzone osoby. Okazało się, że ofiar nastolatki może być znacznie więcej. 15-latką zajmie się sąd rodzinny.

Zniszczył własną klatkę schodową

Zdemolował klatkę schodową budynku, w którym mieszkał. Rozbił żarówkę neonową, zerwał kabel od domofonu, na podłodze wymalował obraźliwy napis, powygiął drzwiczki skrzynek pocztowych. 29-latek Roland N. był pijany. Badanie wykazało ponad 2 promile alkoholu we krwi. Interweniowali wezwani policjanci. Następnego dnia administrator budynku oszacował straty na kwotę 1500 złotych. Mężczyźnie grozi do 5 lat więzienia.

Pił – stracił auto

Do komendy przy ul. Grenadierów zgłosił się mężczyzna, który powiadomił o kradzieży samochodu. Z zeznań pokrzywdzonego wynikało, że bawił się w dyskotekę, tam poznał przypadkowych młodych ludzi, których zaprosił do siebie do domu. Pili alkohol i dobrze się bawili. Kiedy w końcu goście rozeszli się, okazało się, że gospodarz nie ma kluczyków do swojego bmw, a auto zniknęło sprzed bloku. Sprawcą następstwa okazał się 22-latek Kamil C. Policjanci zatrzymali również pasera - bo bmw po kradzieży miało być sprzedane.

Rozbój za cztery pizze

Półtora miesiąca pracowali policjanci nad wykryciem sprawców rozbój, do którego doszło w nocy w drugiej połowie września. Pokrzywdzonym

był dostawca pizzy. Przyjechał pod wskazany adres z zamówieniem, w którym były cztery pizze, sosy i napoje, wszystko razem warte około 110 złotych. Gdy przez domofon dzwonił do wskazanego lokalu, został zaatakowany przez czterech mężczyzn, którzy zażądali oddania termosu z pizzami i siatki z dodatkami. Kiedy pokrzywdzony nie chciał oddać im dobrowolnie żywności, napastnicy zaczęli go bić, a potem uciekli z jedzeniem. Pokrzywdzony nie zdążył przywrócić się napastnikom, bo było już bardzo ciemno i wszystko działało się błyskawicznie. Zebrane dowody świadczyły o tym, że dostawcę zwabiono w to miejsce nieprzypadkowo. Po zamówieniu dzwonił sprawcy. Zatrzymano 20-latkę Piotra K., 22-latkę Bartłomieja S., 21-latkę Daniela S. i 24-latkę Łukasza S.

Balanga w autobusie

Policjanci usłyszeli w radiostacji komunikat o tym, że kierowca autobusu miejskiego wzywa pomocy. Trzech młodych ludzi wybiło szybę w autobusie. Sprawcy wysiedli na przystanku i oddalili się w kierunku pobliskiego osiedla. Penetracja terenu pozwoliła szybko ich zatrzymać. 21-latek Maja S., 27-latek Jarosław K. i 28-latek Paweł S. byli bardzo wulgarni i agresywni. Cała trójka była pod wpływem alkoholu. Zostali zatrzymani, grozi im do 5 lat więzienia.

Uciekał mercedesem

Po północy policjanci zatrzymali do kontroli mercedesa. Kierowca w momencie, kiedy jeden z wywiadowców zbliżył się do auta i okazał legitymację, gwałtownie ruszył do tyłu. Policjanci podjęli pościg. Kierowca 31-latek Grzegorz K. zaczął uciekać, ale został wkrótce zatrzymany. Okazało się, że nie miał uprawnień do kierowania pojazdami, nie okazał też polisy ubezpieczeniowej mercedesa. Był pijany, miał 1,6 promila alkoholu we krwi. Trafił do policyjnej celi. toms

Od maleńkości!

Od maleńkości do karabinu przyuczać - jak mawiała poezja babcia Pawluczka w filmie „Sami swoi”. Prawda jest, że czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci. Czasem „trąci” całkiem przyjemnie, a czasem - nie do wytrzymania. Póki jednak dziecięć niewielkie, mamy wpływ na to, czym „nasiąka”.

Pojęcie „wzorców osobowości” brzmi może obco, ale każdy wie, czym jest dobry przykład dawany w domu. Jeśli mam zamiar wymagać od moich dzieci, że będą spełniać moje oczekiwania (na przykład żyć uczciwie, nie kłamać, nie popadać w nalogi i ufać mi bezgranicznie), muszę mieć się na baczności! Czego mam się wystrzeżać?



montaż Jan Golinski

Dzwoni telefon. „Nie ma mnie!” - woła mama. Dziecko podnosi słuchawkę i mówi: „Nie, i nie wiem, kiedy wróci”. Kłamię - na nasze życzenie. Żle mu z tym! Wyjaśnianie potomkowi, że w niektórych sytuacjach wolno kłamać (lub, że nie wolno kłamać, chyba, że jest się już dorosłym), może przynieść nieo-

czekiwane skutki, jak w serialu „Licencja na wychowanie”. Czy to oznacza, że musisz rozmawiać z każdym, kto właśnie zadzwonił? Nie, lecz porozmawiaj z dzieckiem, wytłumacz, że chcesz mieć czas dla siebie.

Inny przykład: tata wraca z pracy i zadowolony opowiada, jak to wykiwał kierownika

i dzięki temu zyskał premię. Mama się cieszy. Co z tego rozumie dziecko? Że warto oszukiwać, jeśli można z tego odnieść konkretną korzyść, że to wesoło i zabawne. Nie zrozumie potem, dlaczego nie podoba się tacie, gdy cichcem podbiera drobne z portmonetki babci, która daje się podejść równie łatwo, jak kierownik taty.

Wpadła rozbawiony wujek i opowiada wczorajszy wieczór z kumpłami przy kielichu. Rodzice śmieją się do rozpuku słuchając, ileż to panowie wypili, jak to z trudem przemierzali miasto, jakie po drodze wpadły im do głowy „zabawne” figle. Nie należy się dziwić, że dzieciak, oswojony z takim wizerunkiem dorosłości, znacznie szybciej i łatwiej sięgnie po alkohol, niż jego rówieśnicy. Tylko jeszcze kupcie mu na Allegro „stół piwny dla dzieci”, bo z „dorosłego” nie sięgnie nóżkami ziemi...

zu

Co tam panie na Pradze...

Listopad

- Chłodno, co?
- Raczej mokro, panie Kaziu.
- Faktycznie, panowie Kazimierz Główna i Eustachy Mor-dziak musieli znaleźć sobie spokojny kąt pod dachem, żeby im za kominem nie kapło.
- Zima idzie, nie ma co.
- A tymczasem węgla na składach nie ma, nawet w telewizji mówili.
- O, skoro telewizja pokazała, to musi być niewesoło.
- A drogi po cholerze!
- Koks podobno jeszcze droższy.
- Szwagier Krysi mówił, że podskoczył z pół tysiąca do tysiąca. Do tego transport... Zanosi się na to że, żeby w tym roku w domu nie zamarać, to trzeba szykować ładnych parę tysięcy.
- Ci, którzy ogrzewają się gazem też klną, aż widno się robi. Ciepło drogie, misha droga - nie ma co się dziwić, że „listopad, niebezpieczna dla Polaków pora”, bo jak Polak głodny i na dodatek mu zimno, to nerwowo się robi...
- Sam pan wymyśliłeś z tem listopadem?
- Nie ja, niejaki Wyspiański Stanisław...
- A, ten. Ale jemu zdaje się o Powstanie Listopadowe chodziło, nie o koks.
- Owszem, ale zdanko weszło do tzw. skarbicy narodowej powiedzonek, porzekadeł i sentencji i nabrało charakteru bardziej ogólnego niż tylko listopadowo-powstańczy. Sam

pan popatrz, ilu wokół ludzi jest złych, widocznie wkurzonych. Nikt się nie uśmiecha.

- A z czego tu się cieszyć, panie Kaziu? Powstania na pewno nikt nie wzniesi, niech już sobie pani prezydentowa ten Belweder sprząta, odkurza, herbatki dla pań przygotowuje, na jesienny park popatrując. Ale znowu idą wybory, to się odegramy.

- Czy pan zauważył, ilu nagle jest chętnych do władzy? Niby nikt nie lubi polityki, niby polityka nikogo nie interesuje, niby nikt się nie pcha, a tymczasem kandydatów całe dywizje. Wiszą na ścianach, uśmiechają się ze słupów, z wetkniętych w ziemię patyków z przymocowanym zdjęciem naszego przyszłego zbawcy. W gazetach opowiadają o sobie, a opowiadają. A bezkompromisowi są, a odważni, gotowi bez reszty poświęcić się obronie naszych interesów... bo człowiek jest najważniejszy...

- Że niby jak?
- No, że dajmy na to pan i ja jesteśmy najważniejsi.
- I jak postawimy takiemu miłemu panu kreskę, to co będzie?
- Może dzięki naszej kresce on wygra.
- Wtedy pójdziemy do niego i powiemy: kolego, parkingu nie ma, dach przecieka, żule przejść nie dają - bierz się pan do roboty? I on się weźmie?
- Może się weźmie.
- To może z radnym trzeba jak z moją Krysią?
- Znaczą.
- No wie pan, jak ona jeden dzień, drugi, trzeci mówi, że nic z tego, bo ją głowa boli, to ją już budzę w środku nocy. Ona: co się stało? - Masz proszki na ból głowy. A ona niczego nie podejrzewając: przecież nic mi nie jest... No to ja: mam cię!

Szaser

Tajemnica Kościuszki i Thomasa Jeffersona



Lady Blanka Rosenstiel, urodzona warszawianka, założycielka i od 38 lat pani prezydent Amerykańskiego Instytutu Kultury Polskiej w Miami, przysłała mi najnowszy numer swej luksusowej publikacji w języku angielskim pt. „Good News” („Dobra Nowina”) za lata 2008-2010. Jest to obszerne, bogato ilustrowane sprawozdanie z działalności Instytutu, w tym z dwóch balów „Polonaise” w latach 2009 i 2010, które Lady Blanka wydaje co roku, też od 38 lat. W obu z nich wzięli udział państwo Danuta i Lech Wałęsowie jako honorowi goście.

Jednym z największych osiągnięć Lady Blanki w ciągu trzech ostatnich lat było powołanie do życia Katedry Studiów Polskich im. Tadeusza Kościuszki w Instytucie Polityki Światowej w Waszyngtonie. We wspomnianym numerze „Dobrej Nowiny” znalazł się opis wydarzenia, którego pierwsza część jest powszechnie znana, natomiast druga - nie. A warto się o niej dowiedzieć. A więc... Wiadomo, że Kościuszko przyjaźnił się z Thomasem Jeffersonem, późniejszym, trzecim, prezydentem USA (1801-1809) i że pozostawił mu swój testament. Testament ten, podpisany 5 maja 1798 roku, miał niezwykle znaczenie historyczne i słuszenie Lady Blanka przytacza go w całości o takiej oto treści: „Ja, Tadeusz Kościuszko, szcując się akurat do opuszczenia Ameryki, oświadczam niniejszym i nakazuję, by, jeżeli nie podejmę innych decyzji dotyczących mojego testamentu, mój przyjaciel, Thomas Jefferson, wykorzystał w całości mój majątek w Stanach Zjednoczonych do wykupu jego własnych niewolników murzyńskich i do obdarzenia ich wolnością, a także do wyuczenia ich zawodu oraz przygotowania ich do życia w nowych warunkach, zaszczepiając w nich moralność i obowiązki dobrych sąsiadów, dobrych ojców i matek, dobrych mężów i żon, dobrych obywateli broniących swej wolności, swego kraju i dobrego porządku społecznego, tak, by byli szczęśliwi i pożyteczni. Upoważniam też wyżej wymienionego Thomasa Jeffersona, by był wykonawcą moich założeń”.

Lady Blanka podziwia Kościuszkę i Jeffersona. Jednym z dowodów tego podziwu dla trzeciego prezydenta USA, był fakt, że we wrześniu 2009 roku towarzyszyła w podróży do Warszawy Robertowi Colesowi, prawnikowi Thomasa, który, w dodatku, jest bardzo do niego podobny”. Rob Coles, który ma wielkie zdolności aktorskie, przybył do Polski (po raz pierwszy w życiu!) ze swym spektaklem „Przyjaźń prezydenta Thomasa Jeffersona z generałem Tadeuszem Kościuszką”. Spektakl ten odbył się na Zamku Królewskim w Warszawie i odniósł duży sukces.

I teraz, przypominając podziw Lady Blanki dla Thomasa Jeffersona oraz charakter „Dobrej Nowiny” jako jej standardowej publikacji, powiedzmy o rzeczy zaskakującej. Gwoli prawdzie zamieściła ona w tej publikacji opis sprawy, która niestety nie wystawia Thomasowi Jeffersonowi najlepszego świadectwa. „Kiedy polski patriota zmarł, a cały wolny świat okryła żałoba - pisze Lady Blanka - Jefferson popadł w poważną opresję. Chociaż wcześniej zgodził się z entuzjazmem być wykonawcą testamentu Kościuszki, teraz nie mógł przemóc się do spełnienia tej obietnicy, bojąc się sam stracić siłę roboczą, na której mógł polegać, oraz poparcie swoich przyjaciół-właścicieli niewolników. Czyli - zdradził on Kościuszkę”.

Czy przypomnienie tych faktów przez Lady Blankę umniejszyło wielkość Thomasa Jeffersona? Bynajmniej - uważam, że przybliżyło go ludziom, którzy się o tym dowiedzieli. Podobnie jak informacja zawarta w „The World Almanac and Book of Facts 2010” („Almanach światowy i Księga faktów 2010”), która głosi: „Analiza DNA pobrana od potomków Jeffersona i Sally Hennings, jednej z jego niewolnic, ujawniła wysoki stopień prawdopodobieństwa, że był on ojcem jednego, a być może - wszystkich sześciorga jej dzieci”.

Zygmunt Broniarek

REKLAMA

OGŁOSZENIE



Sojusz Lewicy
Demokratycznej

Adam Cieciora



Kandydat do Rady Warszawy

MIEJSCE

Warszawa wymaga wielkich inwestycji

„Mieszkaniec” rozmawia z Jackiem Wojciechowiczem wiceprezydentem miasta stołecznego Warszawy.

- Panie prezydencie, nie od rzeczy mówi się, że kryzys to najlepszy czas, by prowadzić najważniejsze inwestycje. Tańsze są materiały budowlane, łatwiej jest o siłę roboczą, koszty rysy wykonawców obniżane są więc nierzadko o kilkadziesiąt procent. Jest tylko jeden problem - trzeba mieć pieniądze...

- No tak. To jest ten zasadniczy problem... Kryzys nie ułatwiał nam działania, tym niemniej skala warszawskich inwestycji w minionym 4-leciu jest naprawdę bezprecedensowa. W tej kadencji zrealizujemy inwestycje za 9 mld zł, a podpisanych umów mamy dziś na ok. 13 mld zł. A gdy do tego dodamy inwestycje realizowane przez budżet państwa, to skala tych zamierzeń i realizacji sięga ogromnej kwoty - 20 miliardów złotych. Ten rozmiar inwestycyjny widać na każdym kroku, bo niemal nie ma tygodnia, byśmy nie otworzyli jakiegoś nowego, gotowego już obiektu.

- Dla mnie symbolem tego mijającego czterolecia jest Centrum Naukowe „Kopernik”...

- Otwarcie Centrum Naukowego „Kopernik” rzeczywiście jest spektakularnym wydarzeniem ostatnich dni. Ale jeśli popatrzymy na całą kadencję, to aż trudno uwierzyć, że aż tak wiele udało się zrobić w tak niedługim czasie: dokończenie I linii metra, przebudowa Krakowskiego Przedmieścia, ulicy Francuskiej, zaawansowany dziś w ponad 50 procentach Most Północny, węzeł ulicy Marsa, węzeł Łopuszańska, to przebudowane i rozbudowane ulice Poleczki, Cybernetyki, Modlińska, to stadion miejski przy Łazienkowskiej, to budowa kilkunastu zespołów sportowych, to 20 km „miejskich” tras ekspresowych, dotychczas w Warszawie nie realizowanych (15 grudnia będziemy mieli otwarcie pierwszego, 11 kilometrowego odcinka), to rozpoczęcie budowy Muzeum Historii Żydów Polskich, to wreszcie rozpoczęcie budowy II linii metra. Z inwestycji komunikacyjnych pamiętajmy także o zakupie 200 nowych tramwajów, kilkuset autobusów komunikacji miejskiej, nie zapominajmy o nowoczesnych składach pociągów



Szybkiej Kolei Miejskiej, o zmodernizowanych liniach tramwajowych na Trasie WZ i w Alejach Jerozolimskich, o nowej linii na Tarchomin.

Ponad 700 milionów złotych wydaliśmy także na inwestycje w służbę zdrowia. Powstał pawilon w szpitalu przy ul. Inflanckiej, inwestowaliśmy w modernizację Szpitala Świętej Zofii, szpitala przy ulicy Małdalińskiego, w Szpital Praski, przeprowadziliśmy remont generalny Szpitala Bielańskiego, wybudowany został pawilon w Szpitalu Grochowskim, Szpital Jednego Dnia na Ursynowie przy ulicy Kajakowej. Powstał dodatkowy pawilon na 100 łóżek w zakładzie opiekuńczo-społecznym w Białoleścu.

- Co było priorytetem inwestycyjnym?

- Proszę zauważyć, że te wymienione przeze mnie inwestycje pokazują, jak szerokim frontem poszliśmy (a przecież nie wymieniałem wszystkich, bo nie mówiliśmy o zrealizowanych lub bliskich

tego celu inwestycjach oświatowych, społecznych, kulturalnych, o zmodernizowanych parkach i terenach rekreacyjnych, jak choćby wokół jeziora „Balaton” na Pradze Południe, bo te tworzone były pod potrzeby mieszkańców poszczególnych dzielnic). Nie było innej możliwości. Aglomeracja jest tak dużym organizmem, że wymaga wielowarstwowego spojrzenia, dbania o harmonijny rozwój tych wszystkich elementów życia mieszkańców Warszawy, na jakie może mieć wpływ administracja stołeczna. Zaległości - i te wynikające z dawnych i nowszych zaniedbań, zaniechań, z braków możliwości - były przecież wielkie.

Dla mnie jest ważne, że te nowe inwestycje przynioszą z jednej strony prawdziwy skok cywilizacyjny - tu najlepszym przykładem są budowane w mieście trasy ekspresowe, prawdziwe autostrady wkomponowane we fragmenty miasta. Przypomnijmy sobie, jak wiele zmieniło się po

wybudowaniu Trasy Siekierkowskiej. A ma ona „tylko” 7,5 kilometra. Nowe trasy, teraz budowane, będą miały 20 kilometrów. Część z nich jest elementem budowanych obwodnic miasta, które wyprowadzą ten najcięższy ruch poza obręb śródmieścia, a inne - całej aglomeracji.

Z drugiej zaś, są inwestycje w nowe pokolenia. Tu najlepszym przykładem jest Centrum Naukowe „Kopernik”, po raz pierwszy realnie odwracające Warszawę ku Wiśle i dające ogromne możliwości edukacyjne dla kolejnych generacji Warszawianków.

- Rozpoczęte prace wymuszają ich kontynuację. Czy wystarczy na to pieniędzy, determinacji, umiejętności?

- O determinację i umiejętności w naszym wydaniu jestem spokojny i mam nadzieję, że Warszawiancy podzielą moje zdanie... Pojawiające się kłopoty są w pewnym sensie czymś normalnym w tak skomplikowanym organizmie wielkomiejskim - bo przecież o ile łatwiej budowałoby się w szarym polu. Jeśli pojawiają się zarzuty, że coś mogliśmy zrobić szybciej, to przyjmuję je z pokorą, ale wiem też, że często zgłaszane są przez osoby, które nigdy nie prowadziły inwestycji w tak skomplikowanym, wielkomiejskim terenie. A co do pieniędzy... W kolejnych latach będziemy musieli wydać kilkanaście miliardów złotych. Oczywiście kryzys gospodarczy w światowym otoczeniu, już mniej ostry, ale wciąż jeszcze odczuwalny, nie ułatwia nam to działań. Moim jednak zdaniem dobrze sobie damy radę z pozyskiwaniem - także z Unii Europejskiej - niezbędnych środków. A jakie mamy potrzeby? Co jest najważniejsze?

Na pewno trzeba kontynuować budowę II linii metra. Za priorytetowe uznałbym kontynuowanie budowy tzw. śródmiejskiej obwodnicy Warszawy. No, ale tych pilnych zadań dla Warszawy jest mnóstwo, cieszę się, że pokazaaliśmy, że przy pełnej determinacji rzeczywiście wiele można zrobić. Każdy kolejny, oddany do eksploatacji obiekt, wzmacnia w nas poczucie, że warto, że trzeba, bo dzięki tym inwestycjom nam wszystkim będzie lepiej się żyło w naszym mieście. Mam nadzieję, że uzyskamy od Warszawianków mandat do takiego działania na następną kadencję.

Rozmawiał: toms

OGŁOSZENIE

NOVE KINO
Praha
KINO

NOVEKINO PRAHA
UL. JAGIELLOŃSKA 26
REZERWACJA: 022 34 30 310
PRAHA@NOVEKINO.PL
WWW.NOVEKINO.PL

Harry Potter i insygnia śmierci cz. 1
PREMIERA 19.11.2010
ZAPRASZAMY NA NOCNY POKAZ FILMU
Z CZWARTKU NA PIĄTEK O GODZINIE 0.01

Oczami Kobiet w każdy wtorek o 19:00
16.11 **Kanapa w Nowym Yorku**
rez. Chantal Akerman
23.11 **Hel** rez. Kinga Dębska
30.11 **Jej droga** rez. Jasmina Zbanic
KINO PORUSZAJĄCE

Ambitne seanse
w środę o 20:00
17.11 **Łowca jeleni** rez. Michael Cimino
CO AUTOR MIAŁ NA MYŚLI

Męskie wieczory
w każdy czwartek
18.11 **Krwawy Romeo** rez. Peter Medak
„FRANK MÓWI, ŻE OSTATNIO NIE CHODZISZ DO KINA...”

Niedzielne spotkania
z klasyką filmową
NARODZINY KINA DŹWIĘKOWEGO
28.11 **Błękitny anioł**,
rez. Josef von Sternberg, Niemcy 1930 r.
STARE KINO W NOWYM STYLU

REKLAMA

PARK NAD BALATONEM

7 listopada „Park nad Balatonem” przy ul. Nowaka-Jeziorańskiego został uroczystie przekazany mieszkańcom Gocławia i Grochowa.



Jako inicjator i koordynator budowy serdecznie dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do jego powstania.

Dziękuję władzom m.st. Warszawy, radnym i kolegom z Zarządu Dzielnic Praga Południe, projektantom, wykonawcom, pracownikom urzędu nadzorującym tę inwestycję.

Bardzo dziękuję Radnym Komisji Ochrony Środowiska Rady Warszawy **Zofii Trębackiej**, **Marioli Rabczon**, **Maciejowi Wyszyńskiemu**, **Maciejowi Maciejowskiemu**, **Waldemarowi Marszałkowi**, a w szczególności, przewodniczącemu komisji **Adamowi Kwiatkowskiemu**, którego pomoc przy pozyskaniu dotacji na budowę parku była nieoceniona.

Serdecznie dziękuję **Dariuszowi Piechowskiemu**, **Pawłowi Lisickiemu** i **Sebastianowi Nowakowi** z Biura Ochrony Środowiska oraz **Tomaszowi**

Andryszczykowski, na którego zawsze można było liczyć.

Dziękuję Pani Naczelnik **Elżbiecie Kiedrowicz - Gwadera** oraz pracownikom Wydziału Ochrony Środowiska, **Małgorzacie Czerniakowskiej** i **Sabinie Filipowicz** za ogromne zaangażowanie, serce i cierpliwość do mnie.

Słowa podziękowania kieruję także do **Andrzeja Wójcika** Naczelnika Wydziału Infrastruktury i inspektora nadzoru budowy **Bronisława Trętkiewicza**.

Szanowni Państwo! Bez Waszej pracy, pasji i zaangażowania nie byłoby Parku nad Balatonem!

Dziękuję wszystkim.

ADAM GRZEGRZÓŁKA
Zastępca Burmistrza
Dzielnic Praga Południe



„Drukarz” – skansen przy Narodowym?

Rozmowa ze Zbigniewem Kanią, prezesem KS Drukarz Warszawa.



- Zdaje się, że „Drukarz” jest największym klubem sportowym prawobrzeżnej Warszawy...?

- Pod względem ilości zawodników, dzieci, młodzieży i dorosłych, faktycznie jesteśmy największym klubem. W czterech sekcjach trenuje u nas około 400 osób.

- Najbardziej znani jesteście z piłki nożnej, ale najlepsze wyniki w zawodach osiągają kajakarze...

- W kajakarstwie mamy zarówno wielkie tradycje, jak osiągnięcia. Wymienię tylko dwie nasze medaliści olimpijskie, Irenę Szydłowską

i Iwonę Marcinkiewicz. Obecnie na „Drukarzu” kajakarstwo trenuje ok. 60 osób. Od niedawna działa u nas sekcja „Smocznych Łodzi” i sekcja kajakowa. Pierwsza jest skierowana głównie do dorosłych oraz osób starszych, które kiedyś trenowały sporty wodne. W sekcji kajakowej mamy zaś dzieci i młodzież.

- Dariusz Dźwigala, bracia Michał i Marcin Żewłakow, to znani piłkarze wywodzący się z „Drukarza”. Jednak odnoszę wrażenie, że celem klubu nie jest wejście do ekstraklasy...

- Głównym celem naszej działalności jest praca z dziećmi i młodzieżą. Owszem, mamy ambicje i marzy nam się docelowo gra w III lidze. Teraz nasz zespół seniorów jest na pierwszym miejscu w lidze okręgowej i szansa na awans do IV ligi jest bardzo realna. Ale potem, żeby osiągnąć wyznaczony cel trzeba będzie ciężko pracować. Zaś jeśli chodzi o sukcesy piłkarskie, to przypomnę, że do tej pory jesteśmy jedynym klubem w Warszawie, który zdobył Mistrzostwo Polski Juniorów Młodszych. Żadnemu innemu warszawskiemu klubowi to się nie udało. Ale faktycznie, głównie koncentrujemy się na pracy z dziećmi i młodzieżą. Mamą dużą satysfakcję z tego, że ci najlepsi nasi młodzi zawodnicy, wychwytywani są potem przez największe stołeczne kluby. Dzięki wcześniejszym treningom na „Drukarzu” pod okiem młodych wykształconych trenerów mogą zacząć prawdziwą karierę.

- Oglądałem kilka spotkań i muszę przyznać, że ten „narybek” nieźle sobie poczynił. A wyniki seniorów – znakomite. Znakomite, w przeciwieństwie do stanu bazy obiektu... Pięknie położony klub, obrzeże Parku Skaryszewskiego, sąsiedztwo jeziora Kamionkowskiego, kilkadziesiąt metrów od Stadionu Narodowego, a widok jakby rodem z poprzedniej epoki...

- W ostatnich latach sporo się zmieniło i zgrzeszyłbym, gdybym powiedział, że nie. Władze Dzielnicy i władze Miasta rzeczywiście zabezpieczają nam środki na bieżącą działalność sportową. Dzięki temu

m.in. składki członkowskie mogą być u nas chyba najniższe w Warszawie. Ale z inwestowaniem w bazę klubu jest bardzo kiepsko. Starałem się zwrócić uwagę władz na to, że na Euro 2012 przyjedzie tu bardzo dużo kibiców i turystów. I co zobaczą 200 metrów od Stadionu Narodowego? Piłkarski skansen!

chowa, Gocławia, Przyczółka Grochowskiego i Saskiej Kępy nasz klub pełni ważną rolę nie tylko sportową, ale także społeczno-wychowawczą. Muszą się znaleźć zarówno środki i sposoby zmodernizowania bazy klubu i to nie dla nas, dla działaczy, ale właśnie dla setek dzieci, które trenują na „Drukarzu”.



- Jak bardzo jest źle?

- Infrastruktura sportowa Klubu to okres przedwojenny. Nie mamy kanalizacji. Sześć miesięcy w roku nie mamy wody. Szatnie klubowe są zawilgocone i zagrzybione. Woda pobierana ze studni ma wygląd kakao. Tu naprawdę jest konieczność włożenia bardzo dużych pieniędzy, aby młodzi i starsi zawodnicy mogli trenować w przyzwoitych warunkach. Dla mieszkańców Kamionka, Gro-

- Kandyduje Pan w wyborach do rady Warszawy z listy PO miejsce nr 4. Czy jeśli mieszkańcy Pana wybiorą, to głównym celem będzie modernizacja bazy „Drukarza”?

- Na pewno jest to jeden z głównych punktów mojego programu. Praga Południe ma znakomite tradycje sportowe, a dzięki nadchodzącemu Euro 2012 może mieć także lepszą przyszłość. I to właśnie trzeba wykorzystać. Więcej takich okazji może się nie trafić... **rosa**

OGŁOSZENIE

REKLAMA

Bogdan

Jeziorski

Kandydat do Rady Dzielnicy Praga Południe

Lista nr 4
miejsce **1**



Publikacja sfinansowana ze środków KW Platforma Obywatelska RP

**W zdrowym ciele zdrowy duch.
Z dala od polityki.**



**WARSZAWSKA
WSPÓLNOTA SAMORZĄDOWA**

**DZIELNICA PRZYJAZNA
DLA WSZYSTKICH POKOLEŃ**



ARTUR NAMIOTA
**KANDYDAT DO RADY DZIELNICY
Praga – Południe**

LISTA NR 34 – MIEJSCE 4

Służę ludziom – nie partiom !!!

Materiał opublikowany przez KW W Warszawie Wspólnota Samorządowa

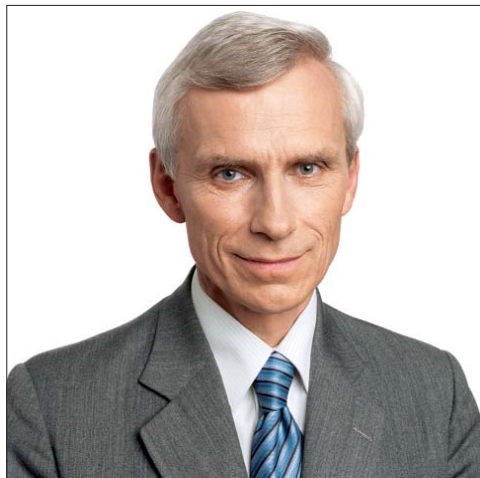
Zółw przyspiesza

Po raz pierwszy sieć autostrad widziałem w planie perspektywnym na lata 1975-1990 przygotowanym w Komisji Planowania w 1974 roku. Do 1990 nie zaczęto nawet jego realizacji, a do dziś nie wykonano jeszcze połowy ówczesnego planu. Metro warszawskie planowano już przed II wojną światową. Od 1984 roku, kiedy zaczęto je budować, przekazano do użytku 21 stacji, z czego 11 w 1995 roku a pozostałe 10 budowano przez następne 13 lat, czyli mniej niż jedną stację na rok. W czasie mojej kadencji (1994-1999) zaczęto budowę Mostu Świętokrzyskiego i przygotowano Siekierkowski, ale następny Most Północny zaczęto budować dopiero po 10 latach w 2009. Obwodnicę Warszawy buduje się już blisko 20 lat.

Transformacja zaskoczyła wszystkich eksplozją prywatnych samochodów i pustkami w publicznej kasie. Budowa infrastruktury trwa jednak bardzo długo i jest to proces kosztowny. Stąd potworne korki w mieście w godzinach szczytu, a na drogach wylotowych przez większość dnia. Na szczęście, moim zdaniem, najgorsze mamy za sobą i widać światło w tunelu. Unia Europejska rzuciła środkami. Druga linia metra powinna powstać dwa razy szybciej niż pierwsza, co roku 1,5-2 stacje, czyli pierwszy odcinek, od Ronda Daszyńskiego do Dworca Wileńskiego do 2014 roku, a odcinek do Targówek i Bródna oraz na Gocław w następne 4 lata. Do Tarchomina już w najbliższej kadencji powstanie linia tramwajowa łącząca się z końcową stacją metra na Młocinach. Doj-

dzie do Warszawy autostrada. Jest szansa, aby w każdej kadencji budować minimum jeden nowy most. Umożliwi to zakończenie obwodnicy północnej do 2014 roku, a pół-

kuj i jedź". Ścieżki rowerowe przy nowych trasach są standardem od kilkunastu lat, choć nie obyło się bez zawirowań. Kilka lat temu jeden z urzędników - na szczęście już go nie ma -



dniowej, wraz z kolejnym systemem do roku 2018.

Powstała Szybka Kolej Miejska. Tory pozostały te same, ale w odróżnieniu od czasów PKP działa jeden system biletowy wspólny z komunikacją miejską, zwiększona została częstotliwość połączeń, poprawiona estetyka i bezpieczeństwo. Będzie docelowo 8 linii łączących Otwock, Sulejówkę, Miłosną z Pruszkowem, lotnisko Modlin przez Targówek, Białolekę z Warszawą Gdańską i lotniskiem na Okęcu, itd. Dopelnieniem SKM-ki i WKD jest wreszcie realizowany system „par-

twierdził, że Warszawie ścieżki rowerowe nie są potrzebne, bo to nie wieś.

Wielkie plany inwestycyjne warto uzupełniać drobnymi, mało kosztownymi, ale bardzo efektywnymi przedsięwzięciami. Nadal wielkie możliwości kryje w sobie kolej, która obsługuje poniżej 1% podróży miejskich, mimo kolosalnych dopłat do tego transportu i dość rozwiniętej sieci kolejowej na terenie całej aglomeracji. Urząd Mazowiecki dopłacił Kolejom Mazowieckim w minionej kadencji ponad miliard złotych do kosztów funkcjonowania i na

zakupy taboru przy niewspółmiernych efektach. Nie bałbym się śmiałego eksperymentu: przetargów na prywatnych operatorów. Koleje Mazowieckie i SKM powinny być wówczas sprywatyzowane. Miasto wraz z województwem decydowało o liniach, standardzie obsługi, zachowało w swoich rękach zintegrowany system biletowy i informacyjny, ale przewozy wykonywaliby prywatni przewoźnicy wyłonieni w przetargach. Konkurencja wymusiłaby obniżkę kosztów a jednocześnie mogłaby zwiększyć zakres obsługi i jej jakość.

Innym udoskonaleniem byłoby wprowadzenie elektronicznego zarządzania ruchem samochodowym w Warszawie z całym systemem informacji, ostrzegania, przekierowywania ruchu, synchronizacją świateł. Szacuje się, że w wielkich miastach taki system o 10% zwiększa przepustowość istniejących ulic.

Sporo ruchu między obrzeżnymi dzielnicami odbywa się dziś przez centrum miasta. Analiza sieci ulic prowadzi do wniosku, iż niewielkimi łącznikami między tymi dzielnicami można przejąć część ruchu i odciążać centrum. System parkowania płatnego zdał egzamin: można znaleźć w centrum miejsca do parkowania, ale nie wszędzie i nie zawsze. Dlatego warto w deficytowych w miejscach parkingowe rejonach dawać zgodę na budowę prywatnych wielopoziomowych parkingów naziemnych. W sumie zółwie ze swej natury tempo budowy infrastruktury może przestać być zółwie.

Marcin Świąćcki
Prezydent Warszawy 1994-1999
Koordynator OBWE
ds. Ekonomicznych i Ochrony
Środowiska 2002-2005

Młodzi i aktywni w WAWRZE!



Kamila Rola

Coraz częściej słyszymy o potrzebie aktywizacji młodych ludzi, zachęceniu do wyjścia z domu i działania na rzecz innych. Stało się to także priorytetem wielu programów uni-

nych. Doskonale te zadania wypełniają wawerskie kluby kultury, w których młodzież ma szansę rozwoju własnych pasji i zdobywania nowych umiejętności. Lokalne kluby prowadzą liczne zajęcia, spośród których każdy człowiek może znaleźć coś dla siebie.

Ku oczekiwaniom młodych ludzi wychodzą także organizacje pozarządowe. Jedną z nich jest **Forum Młodzieży Warszawy**, które działa prężnie i aktywnie.

„*Nasze stowarzyszenie jest otwarte dla wszystkich młodych ludzi, którzy mają pomysły i zapał do działania*” – mówi Kamila Rola, prezes FMW. Forum, przy współpracy z Klubem Kultury „Marysin” realizuje liczne projekty lokalne i regionalne. To z ich inicjatywy zorganizowano m.in. festyny i plenery rodzinne, zawody taneczne, konkursy plastyczne i fotograficzne i wiele imprez okolicznościowych. Dzięki pozyskiwaniu środków z Unii Europejskiej młodzież należąca do stowarzyszenia bierze udział w międzynarodowych wymianach, promując tym samym Wawę poza granicami kraju.

„Działania **Forum Młodzieży Warszawy** są skierowane głównie do ludzi młodych, ale realizujemy także projekty dla wawerskich seniorów. To z myślą o nich zorganizowaliśmy m.in. cykl koncertów okolicznościowych i spotkania świąteczne” – dodaje prezes stowarzyszenia. Obecnie Forum realizuje autorski projekt Kamili Roli „Młodzi zdolni... kulturalni”. Jego założeniem jest wyrównywanie szans młodych ludzi i nauka zasad *savoir-vivre* u w życiu codziennym.

Forum Młodzieży Warszawy zaprasza wszystkich młodych ludzi do współpracy i realizacji wspólnych projektów. Jeśli masz energię, pomysły i chęć działania przyłącz się do nas! Kontakt: **Kamila Rola** – fmw@interia.eu
AS 2010

(d)

OGŁOSZENIE

REKLAMA

Niech wygra Warszawa!

Program

2010-2014

Bieleckiego

dla Pragi, Rembertowa i Wawra



Czesław Bielecki — kandydat na Prezydenta Warszawy popierany przez Prawo i Sprawiedliwość

O PKS Serce Falenica i drogach

Rozmowa z Wojciechem Godlewskim – nowo wybranym członkiem zarządu Parafialnego Klubu Sportowego Serce Falenica i specjalistą od dróg.

- Gratuluję wyboru. Dlaczego stawia Pan na sport?

- Musimy zachęcić nie tylko młodzież do aktywnego spędzania czasu. Uprawianie sportu jest alternatywą grania na komputerze czy oglądania telewizji. Jest zdecydowanie zdrowsze i daje możliwość kontaktów między sąsiadami.

- Jak ocenia Pan sytuację PKS Serce Falenica?

- Nowy Zarząd, w skład którego wchodzi także Prezes – Marek Sterkowski, Wiceprezes – Ksiądz Proboszcz Krzysztof Pietrzak, Sekretarz – Magda Sosnowska i Paweł Rosolowski, ma trudne zadanie. Z jednej strony brak środków finansowych, z drugiej małe zainteresowanie dzieci i młodzieży. Na szczęście możemy liczyć na pomoc członków klubu. Deklaruję pomoc również ksiądz wikary Paweł Włas.

- Czyż zajmie się nowy Zarząd?

- Planujemy skierować działania na trochę inne tory. Poza stałymi zajęciami sekcji chcemy skupić się na organizacji imprez dla amatorów z Falenicy, Aleksandrowa i Miedzeszyna. Kilka dni temu napisaliśmy pierwszy wniosek o dofinansowanie naszych działań. Chcemy w 2011 roku zorganizować

zować amatorską ligę piłki nożnej i siatkówki plażowej. Mamy w planach zawody i wycieczki rowerowe. Przewidujemy razem z Poland Bike Maraton jedną edycję w Falenicy. Puchar Polski w maratonie kolarskim to impreza, na którą zjeżdża ponad 1000 uczestników i wiele osób towarzyszących. Będzie to dobra promocja amatorskiego uprawiania sportu, a zarazem impuls dla władz dzielnicy do remontu ul. Włókienniczej.

- Co by Pan poprawił w kwestii dróg w Wawrze?

- Niezbędne działania podzieliłbym na trzy grupy. Pierwsza to sprawy, które nie wymagają wielkich środków, a znakomicie mogą nam ułatwić życie. Np. światła na Wale Miedzeszyńskim przy Kadetów są źle ustawione. W każdym cyklu kilkanaście sekund bez potrzeby pali się czerwone światło dla aut z centrum. Ruch tych pojazdów nie koliduje w tym czasie z innymi. Tworzą się tam gigantyczne korki, które można skrócić. Innym przykładem jest geometria skrzyżowań (rond) przy torach PKP. Należy zbudować lub powiększyć pasy akumulujące pojazdy, kiedy przejazd jest zamknięty. Takie przykłady moż-



na mnożyć. Zainteresowanych zapraszam do moich notatek na facebooku. Druga grupa to nawierzchnie. Wiele ulic jest w złym stanie, np. Walcownicza i Przewodowa. Należy się im remont generalny i lepsze odprowadzenie wód opadowych, np. drenaż wypłniony tłuczwiną. Najbardziej kosztowne są budowy nowych ulic dotąd nieutwardzonych. Poprzedzić je powinna kanalizacja i wykonanie rozsądnego projektu wraz z odwodnieniem.

- Wydaje się, że w dziedzinie dróg jest Pan ekspertem?

- Bez przesady. Wprawdzie drogi studiuję 11 lat, ale nadal się uczę. Właśnie kończę pisać doktorat o metodach oceny wariantów inwestycji. Innymi słowy gdzie, co i w jakiej kolejności należy wykonać przy ograniczonych środkach. Jestem też praktykiem. Pracowałem w biurze projektowym, a aktualnie zajmuję się budową budynków i dróg w sąsiednim Wilanowie.

AS 2010

(d)

Ratunek dla pastorałów

Przy ul. Podskarbińskiej niszczyły blisko stoletnie latarnie. Teraz nadszedł dla nich ratunek...

W północnej części ul. Podskarbińskiej zachowało się pięć blisko stoletnich latarni zwanych pastorałami. Od wielu lat niszczały. Mimo fatalnego stanu potrafiły zachwycić miłośników warszawskich zabytków i zwykłych petentów udających się do siedziby pobliskiego ZUS-u. – W poprzedniej kadencji samorządowej proponowaliśmy, aby poddać je renowacji i aby stały przy największym zachowanym na Pra-

(na zdjęciu). Ich działania mocno wsparła Katarzyna Komar-Michałczyk z Fundacji Hereditas. Fundacja zajmuje się ochroną dziedzictwa kulturowego i współpracuje m.in. z takimi magazynami, jak „Stolica”, czy „Spotkania z Zabytkami”. Radny Borkowski napisał interpelację w sprawie pastorałów, a burmistrz Kucharski, w porozumieniu ze stołecznym konserwatorem zabytków, zdecydował o ich uratowaniu.



Nie minęło pięć miesięcy i zapewnienia przerwaliśmy się w konkrety. – STOEN ogłosił, że 16 listopada na osiem godzin zostanie wyłączone napięcie prądu na ul. Podskarbińskiej, a my w tym czasie zdemonstrowaliśmy pastorały – kilka dni temu informował „Mieszkańca” Andrzej Wójcik, naczelnik dzielnicy Wydziału Infrastruktury. – Firma renowacyjna została już wyłoniona, umowa jest podpisana, mamy zgodę konserwatora zabytków i do końca listopada latarnie powinny być orestaurowane. Pastorały z ul. Podskarbińskiej pochodzą z 1923 r. Wyróżnia je szeroka, ozdobna podstawa i zwieńczenie nieukończonymi trójkątami. Takich lamp w Warszawie zachowało się niewiele.

Po renowacji latarnie mają trafić na brukowaną ulicę Rybną, która zachowała przedwojenny klimat. Pastorały mogą go podkreślić. Tym bardziej, że przy zbiegu ul. Rybnej i Mińskiej zachowała się elektryczna stacja trafo (z 1929 r.). Dla Pragi Południe można ocalić jeszcze wiele zabytków. Wymaga to współdziałania. Właśnie takiego, jak przy sprawie pastorałów, gdzie radny Borkowski z PiS współdziałał z burmistrzem Kucharskim z PO. Z dała od polityki. (AS)



dze Południe brukowaną plac przy zbiegu ul. Blińskiej, Mińskiej i Kamionkowskiej – mówią członkowie Rady Osiedla Kamionek.

W obecnej kadencji stanem i losom pastorałów zainteresowali się dzielnicowi samorządowcy. Szczególnie burmistrz Pragi Południe Tomasz Kucharski i radny Marek Borkowski

– Mamy szczęście, że w dzielnicy zachowały się autentyczne, cenne, choć pojedyncze obiekty tego typu. Kulturowe dziedzictwo Pragi Południe jest przedmiotem naszej szczególnej troski, dlatego zrobimy wszystko, aby przywrócić piękno tym charakterystycznym i unikatowym latarniom – zapewniał w czerwcu burmistrz.

OGŁOSZENIE

REKLAMA

WIEDZA DOŚWIADCZENIE CZAS

Jestem „młodym” emerytem, mieszkam w zielonej dzielnicy Warszawy i mogę poświęcić Tobie swój czas. Studia na UW oraz długie lata pracy w Stolicy i za granicą (handel, dyplomacja) dały mi wiedzę i doświadczenie - w tym również na temat jak ludzie żyją i jak powinni żyć.

Szanowny Wyborco z Rembertowa, Targówka, Wawra i Wesołej - jeśli wybierzesz mnie do Rady Miasta Warszawy będę pomagał Ci żyć łatwiej, godniej w swojej Dzielnicy. Jak? Motywując i rozliczając administrację w takich życiowych sprawach jak nasze bezpieczeństwo (również socjalne), komunikacja, zdrowie i oświata, ochrona środowiska.

Decyzje w tych sprawach podejmuje się na szczeblu Rady Warszawy i Prezydenta Miasta. Tam są pieniądze! Na drogi, wiadukty, transport, zdrowie itp. Budżet miasta to ok. 13 miliardów złotych. Powinno wystarczyć na znaczne polepszenie życia mieszkańców naszych - zmarginalizowanych obecnie dzielnic.

CZŁOWIEK JEST NAJWAŻNIEJSZY

Waldemar KLUZA
Kandydat na radnego Warszawy
Miejsce 9 Lista 2 PSL

Proszę Państwa o głos, zapewniam, że nie zostanie zmarnowany!

Komitet Wyborczy SLD

Sojusz Lewicy Demokratycznej

Leszek Mizieliński

lista nr 1

Kandydat do Sejmu Mazowieckiego

3 MIEJSCE

Komitet Wyborczy SLD

Sławomir Kozłowski
Kandydat do Rady Dzielnicy

1 MIEJSCE

Sojusz Lewicy Demokratycznej

- Nowe żłobki
- Dostępne przedszkola
- Bezpieczne szkoły

Poranek z raniuszkami

Wśród ptaków wielkie poruszenie – o świcie w listopadową niedzielę, na wawerskim brzegu Wisły, rozstawili swoje stanowisko ornitolodzy. Warszawiaci mają rzadką okazję zobaczyć na żywo i z bliska jak wygląda obrączkowanie.

Stołeczne Towarzystwo Ochrony Ptaków jest znane ze swej działalności edukacyjnej, przybliżającej mieszkańcom stolicy tajemnice rodzimej awifauny, czyli po prostu zwyczajów ptaków – tych gniazdujących w mieście i tych będących tu tylko gośćmi. Od kilku tygodni nad Wisłą ornitolodzy STOP obrączkują ptaki, a podejrzę ich przy pracy może każdy, komu tylko chce się wstać skoro świt i przejechać w okolice Mostu Siekierskiego.

6.30 razem z nim rozpalali między krzakami sieci o drobnych oczkach, jest grupa małych miłośników przyrody – najmłodszymi, Kacper, ma zaledwie siedem lat.

Z pierwszego obchodu sieci mieli wolontariusze ze swym opiekunem wracając z imponującym „łupem”. Na gałęzi w pobliżu stolika z narzędziami do obrączkowania zawisa kilka smaczanych woreczków. W każdym z nich coś się trzępocze. Marek Elas sięga po nie



drobnych nóżkach zaciska delikatnie miniaturowe obrączki. Jego asystentka zapisuje dane w zeszytce, posługując się skrótami łacińskich nazw. Bogatka to Parus major.

Co tak ładnie śpiewa

Raniuszek – gigant, z ogonem długości 9,5 cm i bojowa modraszka, która wczepia się dziobem w dłoń ornitologa – to najciekawsze okazy tego poranka. Podobnie jak pozostałe, schwyte w sieć, zostają następnie wypuszczone przez uczestników wycieczki. Marek Elas pokazuje jak trzymać opierzone maleństwa, żeby nie zrobić im krzywdy i jak je uwalniać. Pierwszego raniuszka z dumą wypuszcza na wolność mały Kacper.

Dane zebrane podczas niedzielnego obrączkowania trafiają do Stacji Ornitologicznej Polskiej Akademii Nauk w Gdańsku. Spływają tam raporty z całej Polski; stanowią one podstawę do badań migracji poszczególnych gatunków. Akcja na wawerskim brzegu Wisły będzie powtarzana jeszcze kilkakrotnie w ciągu najbliższych tygodni. Marek Elas zapowiada również wycieczki po nadwiślańskich łęgach, podczas których specjaliści będą uczyli chętnych rozpoznawania ptasich głosów. Będzie też można poglądać ptaki w ich naturalnym środowisku za pomocą profesjonalnego sprzętu (lunety, lornetki). Aby znaleźć zapowiedzi nadchodzących wydarzeń warto śledzić internetową stronę STOP-u, pod adresem www.stop.eko.org.pl

Tekst i fot.

Przemysław Bogusz

Patriotyczna Radość

Wawer – Radość, ul. Bajkowa 17/21. To właśnie tutaj 9 listopada było naprawdę radośnie i bajkowo, a przede wszystkim niezwykle podniosłe i patriotyczne.

Gimnazjum nr 106, wchodzące w skład Zespołu Szkół nr 70, obchodziło swoje wielkie święto, jakim było nadanie szkole imienia patrona 19 Pułku Ułanów Wołyńskich.

Uroczystości rozpoczęła Msza Święta w Kościele Matki Bożej Anielskiej w Radości, skąd wyruszył przemarsz uczestników do szkoły.

Na jej terenie, pod obeliskiem upamiętniającym czynny bojowy 19 Pułku Ułanów Wołyńskich, delegacje złożyły kwiaty, po czym rozpoczęła się oficjalna część w hali sportowej. Przybyłych powitała dyrektorka Monika Prochot.

Burmistrz dzielnicy Wawer Jacek Duchnowski odczytał i przekazał na Jej ręce uchwałę nadania szkole imienia patrona i prawa posiadania sztandaru, zaś prezes Stowarzyszenia „Rodzina 19 Pułku Ułanów Wołyńskich” – Hanna Różycka odczytała Akt Fundacji Sztandaru. Zgodnie z tradycją takich obchodów nastąpiło uroczyste wbicie gwoździ w drzewce sztandaru, jego przekazanie uczniom oraz ślubowanie.

Podczas uroczystości było wielu chętnych do przemawiania. Szczególną sympatię swoimi słowami i przede wszystkim ciepłym i otwartym sposobem bycia, wzbudził prezes Zrzeszenia Kół Pułkowych Kawalerii major Zbigniew

Makowiecki, przybyły z Londynu w imieniu własnym i rotmistrza Tadeusza Bączkowskiego.

Przemili starszy Pan podkreślał, jak ważna jest wolność i niepodległość, oraz jak wiel-

prawdę piękny sposób wczuli się w rolę bohaterów walk o wolność i niepodległość. Sztuka teatralna odegrana przez nich, pełna była ogromnej wręczalności i nieczęsto spotykanemu wśród młodzieży niezwykłemu zaangażowaniu. Gra aktorska i fenomenalna oprawa muzyczna nadały inscenizacji bardzo szczególnego charakteru, zaś wokalne talenty zapew-



kim szczęściem dla młodych Polaków jest obecna sytuacja wolna od wojny i wszelkich zagrożeń. Większość gości mówiła o patriotyzmie i o obowiązku, który spoczywa na barkach uczniów, dydaktyki i grona pedagogicznego z chwilą przyjęcia imienia patrona, tak szczególnie wspaniałego w obronie Ojczyzny... bo „szkoła to żywy pomnik pamięci i chwały”.

Trzeba przyznać, że uczniowie tej właśnie szkoły, w na-

nie długo pozostaną w pamięci widzów.

Bóg, Honor, Ojczyzna – patriotyzm i narodowa tożsamość kiedyś wyrażały się walką i poświęceniem życia w imię Polski, dziś przejawiają się choćby w zamyśleniu i emocjach młodych ludzi recytujących czy nuciących o pokoleniach, dzięki którym dziś trwamy my – Polacy wolni i niepodlegli.

Katarzyna Zielińska-Witek



Marek Elas pokazuje nanizane na drut obrączki dla ptaków. W jego prawej dłoni sikora bogatka.

Parus major i spółka

Dla większości zainteresowanych wycieczka rozpoczyna się o godz. 8 rano, na wale wiślanym w okolicy ul. Narodowej. Wolontariuszka Monika, w długich kalozach, prowadzi kilkuosobową gromadę nad rzekę. Jest ponuro, mokro i grząsko, ale przynajmniej nie pada.

W przybrzeżnych zaroślach czeka już cała ekipa. Akcją dowodzi Marek Elas, ornitolog, licencjonowany obrączkarz. Wśród pomocników, którzy od

po kolei i wyciąga ze środka puchate, nastrożone, białe kulki. Tym, którzy dziś rano przyszli nad Wisłę, dopisało szczęście – za chwilę zobaczą z bliska raniuszka. To rzadki, chroniony ptak, uwieczniony w logo STOP-u. Oprócz czterech raniuszków w sieci złapało się także kilka sikorek bogatek i modraszek. Ornitolog mierzy je, określa płeć i wiek, na który wskazuje kolor upierzenia (u sikorek, bo u raniuszków określenie wieku jest niezwykle trudne, niemal niemożliwe). Na

Czekając na 147

Po otwarciu ulicy Francuskiej na swoje trasy powróciły linie autobusowe 117, 138, 146. Linia 147 na razie kursuje tak, jak podczas remontu. Obie wersje przebiegu trasy mają swoich zwolenników i o tym, który wariant zostanie na stałe, zdecydować opinie urzędów dzielnic: Pragi Południe i Wawra.

Do ZTM i urzędu dzielnicy Praga Południe napływały wnioski, w których pasażerowie postulowali korektę trasy 147 tak, aby autobusy jeździły

ulicą Saską (tak jak w czasie zamknięcia ulicy Francuskiej). Trasa ta pozwalała pasażerom linii 147 na dogodną przesiadkę na linie kursujące pasem autobusowym na Trasie Łazienkowskiej w zespole przystankowym SASKA. Zarząd Transportu Miejskiego, w oczekiwaniu na opinie urzędów dzielnic, zdecydował o przedłużeniu obowiązkiwania trasy objazdowej. Po uzyskaniu opinii zostanie podjęta decyzja o wyborze docelowego przebiegu trasy linii 147.

(ab)

REKLAMA

Anna Grażyna Rudnicka

Kandydatka Pragi Południe do Rady Miasta

3 MIEJSCE

Sojusz Lewicy Demokratycznej

Partia Kobiet

Olivia Perka

Kandydatka do Rady Dzielnicy Praga Południe

9 MIEJSCE

Sojusz Lewicy Demokratycznej

Partia Kobiet

Samorządy dla ludzi, nie dla partii

WARSZAWSKA WSPÓLNOTA SAMORZĄDOWA

Tadeusz BARTOLD

Kandydat do Rady m.st. Warszawy

LISTA NR 27
MIEJSCE NR 2

Targówek, Rembertów, Wesoła, Wawer

Przedsiębiorca, Wiceprzewodniczący Rady Miasta w latach 1990-1998

Mój Program dla miasta Warszawy

1. **Wspieranie** małych i średnich firm oraz przeciwdziałanie bezrobociu
2. **Bezpieczeństwo.** Likwidacja Straży Miejskiej i powołanie "Policji Porządkowej" - kilkakrotnie taniej, kilkakrotnie bezpieczniej. Takie rozwiązanie istnieje w wielu krajach i doskonale funkcjonuje.
3. **Komunikacja** i usprawnienie skandalicznej organizacji ruchu drogowego, wynikającej z lenistwa i braku kompetencji osób za nią odpowiedzialnych oraz braku zsynchronizowanej sygnalizacji świetlnej.
4. **Budownictwo Komunalne.** Powołanie publiczno-prywatnej Spółki Akcyjnej "Warszawskie Budownictwo Komunalne". To nowe miejsca pracy i zlecenia dla firm budowlanych, to mieszkania dla rodzin których nie stać na zakup mieszkania u dewelopera.
5. **Polityka prorodzinna** a zwłaszcza wspieranie rodzin wielodzietnych oraz wszelkich innych rodzin i osób nie radzących sobie z trudnościami życiowymi.

TOBIE OJCZYZNIO

Na różne sposoby dzielnicę uczęli 92. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Nie sposób być na każdej uroczystości, ale w kilku „Mieszkaniec” uczestniczył.

W południowopraskim Centrum Promocji Kultury rocznicę niepodległości świętowali m.in. uczniowie dzielnicowych szkół. Obchody święta, z władzami dzielnicy i CPK, organizowało Stowarzyszenie Centrum Edukacji - Kruk. - Prowadzimy szeroką działalność edukacyjną ze szczególnym ukierunkowaniem na naszą młodzież - powiedział szef Stowarzyszenia Bogusław Kruk.

Uroczyste msze święte i koncerty z okazji 11 listopada odbywały się w kościołach i kaplicach. Tak było m.in. w konkatedrze Diecezji Warszawsko-Praskiej na Kamionku. Trwający remont generalny

świątyni nie przeszkodził w koncertach tutejszego chóru „Kamionek” oraz chóru „Złota Jesień” z Żabek (na zdjęciu).

Również z tej okazji w Sanktuarium Matki Bożej Królowej



Polskich Męczenników przy al. St. Zjednoczonych, której proboszczem jest ks. prałat Krzysztof Jackowski - odprawiona została msza święta odpustowa. Przewodniczył jej ksiądz infułat Lucjan Świąszkowski.

Po mszy odbył się wieczorny koncert pieśni patriotycznych w wykonaniu Chóru Parafialnego „Cantores Reginae” oraz artystów scen warszawskich. W uroczystościach oprócz lic-

nie zgromadzonych wiernych, uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych dzielnicy z burmistrzem Tomaszem Kucharskim i przewodniczącym rady dzielnicy Marcinem Klusiem. (aw)

Nie starczyło kadencji...

O skandalicznym stanie ławeczki na przystanku autobusowym „Strzygowska 02” pisaliśmy dwa i pół roku temu. Przystanek znajduje się w Wawrze przy Wale Miedzeszyńskim.

Niestety, władzom, które winny dbać o komfort mieszkańców nie starczyło kadencji, aby ławeczkę naprawić. Może to nie ich wina. Może budżet był za mały... Ławeczka, jak była połamana, tak jest połamana. Za to tuż obok stanęła nowa. Tylko, że już nie pod zadaszoną wiatą, ale pod gołym niebem! W czasie deszczu mieszkańcy oczekujący na autobusy mają wybór. Mogą albo usiąść i moknąć, albo stać pod wiatą. Oj, trudne te wybory w Wawrze...



rosa

Praga pamięta

5 listopada, w kościele przy pl. Szembeka, została odprawiona uroczysta msza święta w intencji ofiar katastrofy pod Smoleńskiem.

Data nie była przypadkowa, gdyż dokładnie cztery lata temu, za pomocą odpowiedniego oświetlenia, zostało wydobyte piękno tej świątyni. - W realizacji tego celu wiele zawdzięczaliśmy wstawiennictwu Pawła Wypycha - przyznał Adam Kwiatkowski, radny Warszawy i wieloletni przyjaciel ministra Wypycha. Celebrytując mszę ks. proboszcz Krzysztof Ukleja wspominał związane z Pragą ofiary katastrofy: Katarzynę Doraczyńską (radną Pragi Południe), Janusza Kochanowskiego (Rzecznika Praw Obywatelskich), gen. Wojciecha Lubińskiego (lekarza prezydenta Lecha Kaczyńskiego), Stefana Melaka (prezesa Stowarzyszenia Olszyna Grochowska i Kręgu Pamięci Narodowej) i Pawła Wypycha (wieloletniego samorządowca, ministra w Kancelarii Prezydenta). (ar)



Wesołych Świąt... Niepodległości!



W takie święto, jak Dzień Niepodległości, wywieszenie narodowej flagi jest wyrazem patriotycznego obowiązku. Sprawdziliśmy, jak podchodzą do tego właściciele nieruchomości.

Ogólnie ujmując z biegiem lat poprawia się społeczna

świadomość i realizacja tego obowiązku. Niemniej są enklawy, gdzie narodowa flaga wywieszona w najważniejsze święta stanowi rzadkość.

11 listopada tak było m.in. na znacznym obszarze spółdzielczego Gocławia. Pochwalić zaś należy zarządców budynków komunalnych, wspólnotowych i TBS-ów. W tych zasobach, z reguły, flagi zostały wywieszone. Gorzej było w prywatnych kamienicach, a już naprawdę źle w obiektach użytkowych i handlowych. Szczególnie tych należących do zagranicznych sieci. Taki np. działający od lat w naszym kraju McDonald's, radosny z natury, nie cieszył się z odzyskania przez Polskę niepodległości. Ale są sieci, które szanują nasze święto. Na wyróżnienie zasłużył Kaufland. Zaś na zupełnie innego rodzaju wyróżnienie zasłużyła sieć Tesco, która życzyła wszystkim Wesołych Świąt (na zdjęciu). Tylko, czy aby o to święto chodziło...?

Magda K.

OGŁOSZENIE

Prawo i Sprawiedliwość



Pierwszy na liście PiS do Rady Warszawy z Pragi Południe

www.adamkwiatkowski.pl

Adam KWIATKOWSKI

Materiał KW Prawo i Sprawiedliwość, ul. Nowogrodzka 84/86, 02-018 Warszawa

Prawo i Sprawiedliwość

Silne Mazowsze – silna Polska



Liderka listy do Sejmiu Województwa Mazowieckiego



1 miejsce lista nr **5**

Janina Rogg

www.pis.org.pl

Materiał KW Prawo i Sprawiedliwość, ul. Nowogrodzka 84/86, 02-018 Warszawa

Wawer jest najważniejszy

Dla jednych, to „dzielnicza zapomniana przez Boga i władzę”, dla innych to „zielone płuca Warszawy”. Dla mnie to wspaniałe miejsce, które jednak wymaga wielu zmian.

Dlatego świadomie, jako trzydziestoletni mężczyzna, zamieszkałem w Wawrze. Dokładnie w Miedzeszynie przy ul. Przewodowej. Ponieważ od lat działam samorządowo (w mijającej kadencji jestem radnym sejmiku Mazowsza, a w poprzedniej byłem wiceburmistrzem Pragi Południe), to prócz zachwytu Wawrem patrzę i widzę, jak wielu zmian potrzebuje ta dzielnica. Jak wielu zmian potrzebujemy my, mieszkańcy, aby tutaj żyło nam się lepiej. Przejdźmy do konkretów.

Bezpieczeństwo

Szczególnie bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Niestety, zbyt często na naszych ulicach zdarzają się wypadki, dochodzi do potrąceń i kolizji. Samochody pędzące z nadmierną prędkością ul. Patriotów czy ul. Mrówczą stanowią olbrzymie zagrożenie. To samo obserwuję codziennie przy ul. Przewodowej. Dlatego uważam, że konieczna jest budowa sygnalizacji świetlnej przy niebezpiecznych skrzyżowaniach i przejściach dla pieszych. A przy wielu ulicach konieczne jest położenie chodników.

SKM-ka i tory

Szybka Kolej Miejska powinna być oznaką nowoczesności i wspomagać dynamiczny rozwój całego Wawra. Szczególnie ważna jest dla najdalej położonych osiedli: Falenicy, Aleksandrowa, Miedzeszyna. Wawer jest dzielnicą podzieloną torami. Bezwzględnie konieczna jest

KANDYDAT DO RADY DZIELNICY WAWER



✘ 1. JAROSŁAW JANKOWSKI

Z dala od polityki

FALENICA MIEDZESZYN ALEKSANDRÓW

budowa bezkolizyjnych przejazdów przez tory w Miedzeszynie i Falenicy, tak, aby mieszkańcy nie stali w korkach na nielicznych do tej pory przejazdach.

Wawra stało się faktem, a budowa kolektora „W” nie ciągnęła się jak brazylijska telenowela. To jeden z podstawowych problemów mieszkańców dzielnicy.

Kanalizacja

Nasze wawerskie osiedla są częścią stolicy dużego europejskiego kraju. Nie może być tak, że w XXI wieku wielu naszych mieszkańców musi korzystać z szamb. Dzielnicowa władza powinna wyrzucić odpowiedni nacisk na władze Warszawy i MPWiK, aby skanalizowanie

Drogi z XIX w.

Tak samo, jak wiele nieutwardzonych wawerskich ulic, które zdają się być rodem z XIX wieku. Bite drogi (np. Tawułkowa, Werbeny, czy Mozaikowa do Bysławskiej) nie są powodem do dumy. A i wiele ulic wymaga natychmiastowego remontu (np. ul. Młoda czy ul. Bysław-

ska). Bardzo ważne jest także poszerzenie Wału Miedzeszyńskiego od ronda z Traktem Lubelskim w stronę Józefowa.

Młodość i rekreacja

Nasza Dzielnica powinna wykorzystywać swój „zielony charakter”. Konieczna jest budowa ścieżek rowerowych i pieszych, a także nowoczesnej hali sportowej i kompleksu sportowego w Miedzeszynie, w kwestii którego właśnie zakończyły się konsultacje społeczne. Nowo otwarty basen w Aninie to kropla w morzu potrzeb mieszkańców. Budowa nowoczesnych ogólnodostępnych placów zabaw i nowych przedszkoli jest priorytetem dla dynamicznego rozwoju dzielnicy. Tego typu inwestycje będą podkreślały wyjątkowy charakter Wawra, a także dawały ogromne zadowolenie wszystkim mieszkańcom. Także tym najmłodszym.

Miedzeszyn, Falenica, Aleksandrów

Szczególny nacisk należy położyć na rozwój infrastrukturalny Falenicy, Miedzeszyna i Aleksandrowa, które są najdalszymi wawerskimi osiedlami i przez to wydają się być trochę zapomniane. Nowa kadencja samorządowa powinna być jak najbardziej efektywna dla mieszkańców tych osiedli. Temu chcę poświęcić zarówno swoje samorządowe doświadczenie, jak i gruntowne wykształcenie. Tylko praca połączona z doświadczeniem i odpowiednim wykształceniem może dać spodziewany efekt. Wawer ma być dzielnicą przyjazną, bezpieczną i dobrze komunikowaną. Bo Wawer jest najważniejszy...

Jarosław Jankowski

Lider listy PO do Rady Dzielnicy Wawer z okręgu obejmującego Falenicę, Miedzeszyn i Aleksandrów.

Po poradę do Wesolej

8 listopada odbyło się uroczyste otwarcie nowej bezpłatnej Poradni Psychologicznej – Pedagogicznej nr 23, przy ul. 1. Praskiego Pułku 8 w Wesolej.

Budynek, który gruntownie wyremontowano dla jej potrzeb, wcześniej funkcjonował jako komisariat policji. Trzeba przyznać, że miejsce sprawia wrażenie szczególnie przyjaznego. Wszędzie przyjemnie, czysto, kolorowo – chciałoby się powiedzieć, że właśnie tak powinna wyglądać każda tego typu placówka. Sympatyczne wnętrza i otoczenie będą przecież służyć przede wszystkim najmłodszym i co najważniejsze – ich psychicznemu samopoczuciu i osobistemu rozwojowi.



Na 150 metrach kw. ulokowano kilkanaście pomieszczeń, w tym gabinety specjalistów oraz sale terapii ruchowej i integracji sensorycznej. Celem poradni jest udzielanie dzieciom i młodzieży pomocy psychologicznej – pedagogicznej, pomocy logopedycznej, pomocy w zakresie wyboru kierunku kształcenia i zawodu, jak również udzielanie rodzicom i nauczycielom pomocy związanej z wychowaniem i kształceniem dzieci i młodzieży. Poradnia ma wspomagać wychowawczo-edukacyjną funkcję rodziny i szkoły, a także przeciwdziałać uzależnieniom oraz zachowaniom dysfunkcyjnym wśród najmłodszych z okolic Wesolej i Rembertowa.

Uroczystość otwarcia odbyła się w niezwykle miłej atmosferze. Największą z tutejszych sal ledwo pomieściła wszystkich, którzy zechcieli uczestniczyć w ważnym dla placówki wydarzeniu.

Poza przedstawicielami władz samorządowych Wesolej i Rembertowa, przybyli także zastępcy prezydenta m.st. Warszawy: związany niegdyś ze stanowiskiem burmistrza Wesolej Jacek Wojciechowicz, Włodzimierz Paszyński, wiceprzewodnicząca Rady m.st. Warszawy Ligia Krajewska, dyrektorka szkół i przedszkoli z terenu objętego działaniem poradni i wielu innych znamienitych gości.

Po powitaniu, przemowach i uroczystym przekazaniu kluczy z rąk burmistrza dzielnicy Wesoła Edwarda Kłosa na ręce dyrektora placówki – Anny Skibniewskiej – Kwiatkowskiej, nastąpiło poświęcenie budynku.

Dyrekcji oraz pracownikom poradni życzymy, aby jak najlepiej spełniała swoją ważną rolę i skutecznie pomagała wszystkim, którzy ze swoimi problemami trafią w jej przyjazne progi.

enigma

REKLAMA

Prawo i Sprawiedliwość

Sławomir Piotr



Kalinowski

1 miejsce
lista nr 5

Kandydat do Rady Dzielnicy
Praga Południe z Grochowa Północnego

www.pis.org.pl



Mirosława Hanna

Terlecka

Kandydatka do Rady Dzielnicy

Praga Południe
okręg Saska Kępa

2 miejsce
lista nr 5

www.terlecka-radna.pl



Moim celem jest 100% wykorzystanie środków finansowych pozyskanych dla Naszej Dzielnicy na inwestycje, w szczególności na remonty ulic z odpowiednim odwodnieniem.



LIDER
LISTY

1 miejsce
lista nr 5

Józef Stanisław

Karczmarek

Kandydat do Rady Dzielnicy Praga Południe - Grochów Półn.

www.pis.org.pl



Prawo i Sprawiedliwość



Marek Piotr

BORKOWSKI

lista nr 5 miejsce 2

Kompetentny i doświadczony

Kandydat do Rady Dzielnicy Praga Południe



MIESZKANIEC

na luzie



ŚMIESZKANIEC

- Czy to nie dziwne? - zastanawia się głoszno mama. - Kiedy rano wstaję, jest 6.30. Zanim się obudzę, w mgieniu oka jest już 7.45!
- U mnie jest odwrotnie - mówi syn. - Pierwszą lekąkę zaczynam o 8.00, ale kiedy po długiej półgodzinie patrzę na zegarek, jest ledwie 8.10!

☺ ☺ ☺

- Moja żona jest nieugiętą feministką! - mówi świeżo upieczony mąż do kolegi.

- Nie martw się! Moja też była! Do czasu, gdy trzeba było unieść na IX piętro paczkę z częściami nowego regału, a następnie solidnie go zmontować!

☺ ☺ ☺

- Dziadku - pyta wnuczek. - Czy to prawda, że pieniądze są ciężkie jak kamień?

- Hm... - zamyśla się dziadek. - Ale przynajmniej pozwalają, byś dzięki nim był wygodnie nieszczęśliwym!

☺ ☺ ☺

- Wiesiu - mówi brunetka do blondynki - jestem za karę śmierci.

- Ja też! Przestępca musi dostać solidną naukę na przyszłość!

Wesoły Romek



Warto wiedzieć

Dzień Przytulania to 24 czerwca, a zapoczątkował go w roku 2004 Juan Mann. Wyszedł na jedną z australijskich ulic i pod transparentem „Darmowe przytulanie” dzielił się z innymi pozytywną energią przytulając każdego, kto miał na to ochotę.

Szybko znalazł w świecie licznych naśladowców, bo wielu z nas brakuje kogoś, do kogo można się serdecznie przytulić. Zwłaszcza, gdy na dworze ziąb...

Oto krzącący po internecie tekst o zaletach tej przyjemnej formy terapii:

„Przytulanie jest zdrowe. Wspomaga system immunologiczny, utrzymuje w dobrym zdrowiu, leczy depresję, redukuje stres, przyswajanie sen, odmładza, orzeźwia, nie ma skutków ubocznych. Jest całkowicie organiczne, naturalnie słodkie, nie zawiera pestycydów, konserwantów ani sztucznych składników i jest w stu procentach odżywcze. Nie ma części, które mogłyby się zużyć, ani baterii, które mogłyby się wyczerpać, nie wymaga przeglądów. Niewiele energii zużywa, mnóstwo dostarcza, nie łczy, nie podlega inflacji. Jest wolne od mieszkanych opłat, ubezpieczeń, nie jest narażone na kradzież, nie podlega opodatkowaniu. Przytulanie!”

Ciekawsko



Rady ciotki Agaty

Dla dorosłych i dla dzieci, dla zdrowych i przeziębionych. Na rozgrzewkę!

Czy warto rozgrzewać się alkoholem? Co prawda rozszerzając naczynia krwionośne przynosi miłe uczucie ciepła, lecz także - niekontrolowaną jego utratę.

Skutecznie rozgrzewają nas napoje z dodatkiem imbiru: na przykład do zaparzonej w ekspresie kawy dodaj szczyptę cynamonu, szczyptę imbiru, kawałek (malutki) laski wanilii. Napar, który otrzymasz, jest niezwykle aromatyczny i rozgrzewający! Na jesień warto słodzić go miodem, szczególnie gryczanym o wyrazistym smaku lub lipowym. Te same dodatki można zastosować do kubka kawy rozpuszczalnej czy innej. Żeby szybciej podziałało, można, dodając do gotowej kawy łyżeczkę likieru czekoladowego.

Rozgrzewają także zioła, pomagając przy przeziębieniu lub zapobiegając mu, gdy przemarznięmy. Napar z lipy, owoców róż, trawy czarna, kory wierzby czy sok malinowy. Przy katarze - szalwia, rumianek, nagietek. Nie zapominajmy o wspaniałej po wychłodzeniu gorącej, gęstej czekoladzie i o poczyściwym, domowym bulionie. Esencjonalny, nietłusty, potrafi działać cud!

Wszystkim nam trzeba spokojnej chwili wytchnienia, uśmiechu, po prostu - luzu!

ZAJRZYJMY DO KUCHNI



No i po wykopkach! Nie zawsze doceniamy smak świeżych, jesiennych ziemniaków. Choć dobrze się przechowują, jednak z tygodnia na tydzień nieuchronnie ich smak jest inny. Korzystajmy więc!

✓ **Ziemniaki Józ:** pół kilograma chudego mięsa (wieprzowina, wołowina, indyk - co kto lubi) pokrój w niewielką kostkę, skrop oliwą, cytryną lub octem jabłkowym, dodaj troszkę czosnku i soli, odstaw na pół godziny. W tym czasie obierz i pokrój w kostkę dużą cebulę lub - jeśli lubisz - dwie, oraz dwie niewielkie oczyszczone papryki. Dla pięknego wyglądu potrawy warto wziąć jedną czerwoną i jedną żółtą, ale to bez znaczenia dla smaku. Wybierz 5-6 dorodnych ziemniaków, obierz i pokrój w kostkę takiej wielkości, jak mięso.

Na głębokiej patelni rozgrzej nieco oliwy lub smalcu, szybko zrumień mięso i dodaj cebulę z papryką. Gdy się podsmaży, wrzuc ziemniaki i 1-3 łyżki koncentratu pomidorowego, przesmaż mieszając. Wówczas dolej tyle wody, by ledwo przykryła zawartość patelni, wsep 1-3 łyżeczki słodkiej papryki, ząbek czosnku, pieprz i sól. Gdy za kwaśnie, dodaj odrobinę cukru. Przykryj i duś do miękkości. Przed podaniem sypnij na wierzch sporo natki.

✓ **Zapiekanka Józ:** pół kilo mięsa mielonego bardzo długo i starannie (to ważne!) wyrób z jedną startą cebulą (niewielką), ząbkami czosnku rozartym z solą na gładko, pieprzem i odrobiną kminku. Gdy gotowe, przykryj i odstaw je do lodówki na 5-6 godzin. 6-7 ziemniaków obierz i pokrój na grube plastry, oprósź je solą i odstaw. Garnek zarodoporny wysmaruj oliwą lub smalcem. Na dnie ułóż pojedynczą warstwę ziemniaków, a na każdym plastrze kładź uformowany maleńki, bardzo płaski kotlecik wielkości plastra, który przykrywasz kolejnym plasterkiem ziemniaka itd. Ostatnia warstwa powinna być ziemniaczana. Wlej cały koncentrat pomidorowy zmieszany z wodą (ok. półtorej do dwóch szklanek), solą i ziołami - papryką, tymiankiem, czosnkiem, rozmarynem, bazylią - co kto lubi. Przykryj naczynie i zapiekaj, aż ziemniaki zmiękną. Wówczas posyp wierzch tartym żółtym serem i zapiekaj odkryte jeszcze około 15 - 20 minut.

Pyszna Józia

Krzyżówka Mieszkańca Nr 22

cenowy upust	udaje towar	but taniocki	głos Carius	w systematyce organizmów	karmi szczytami	chodzi w cylindrze	nadnienie keksu	cyfrowy turysty
6				obrazów w galerii			1	
wybuchowa składowa	na całej zle	czeskie auto		japońska walka w składzie dywizji	9			ziemia nadana wasalowi
gra na deskach				głębokość pośrednik nadstawiany	10			
raząco niegrabna			7		szkic sylwetki	14		
mebel z waga	bufon	koszulowa tkanina przyszyty do białej	stolica Uzbeków				odmiana kapusty	nareszcie wolne
imię japońskiego reżysera		zakabne sukno	krawędź	kolega kapsla				krawiecki to nic!
12	greko-katolik	linia walk		litera jak krzyżyk tępa strona noża	2		wysoka palka odgięta spadania	
fotel Zygmunta Augusta	pasuje do gniazda ma żądło			ranka w języku dziecka		15	samara na kolcach	niski głos kobiety
			spoiwo				koniec wyścigu	3
5	atleta	Zorro lub oia			lodowy wisielec			5
8				zdarzył się nad Wisłą	13	11	4	dobrze wychowanie

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 15 utworzą rozwiązanie - przysłowie ludowe.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----

Rozwiązania należy przysłać pod adresem redakcji w terminie 7 dni od daty ukazania się gazety. Rozwiązanie krzyżówki Nr 20/2010: „Biały jak wrona”. Nagrodę książkową wylosował p. Jerzy Marczewski z ul. Puławskiej. Po odbiór zapraszamy do redakcji. Ważne do 26.11.br.

MIESZKANIEC
CZASOPISMO
SPOŁECZNO-SAMORZĄDOWE

Redaguje zespół dziennikarzy przy współudziale mieszkańców. Redaktor naczelny: Wiesław Nowosielski. Zdjęcia: Leszek Pogorzelski. Redakcja: ul. Grenadierów 10, 04-062 Warszawa, tel./fax 22 813-43-83, e-mail: redakcja@mieszkaniec.pl Internet: www.mieszkaniec.pl Wydawca: P.W.U. „VARIAT”, ul. Grenadierów 10, 04-062 Warszawa, tel. 22 810-64-12. Przygot. do druku: MAWA Press tel. 22 870-71-35. Druk: „ODD”, tel./fax 48 613-31-88. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń, listów i artykułów sponsorowanych (AS) Redakcja i Wydawca nie odpowiadają.



Nakład: 40 000 egz.
Kontrolowany przez Związek Kontrolny Dystrybucji Prasy.

Sobotę 13 listopada, Czesław Bielecki kandydat na prezydenta Warszawy, spędził na spotkaniach z kupcami i mieszkańcami prawobrzeżnej Warszawy. Podczas konferencji prasowej na Bazarze Różyckiego przedstawił swoje propozycje dla warszawskiego handlu. Na kolejne spotkanie kandydat wybrał się na Saską Kępe, do herbaciarni „Gander's Tea Room”, gdzie



czekali na niego w ten deszczowy dzień przedstawiciele stowarzyszeń i towarzyszy tej dzielnicy. Rozmawiano głównie o problemach związanych z kanalizacją, ochroną zabytków, infrastrukturą drogową oraz Warszawskim Fundusz Regulacji Własności.

Wszystko wskazuje na to, że do marca przyszłego roku zwolnienia otrzyma prawie cała załoga FSO na warszawskim Żeraniu czyli ponad 1800 osób. Stosownie pismo wpłynęło już

Z MIASTA

do dyrekcji zakładu i do związków zawodowych. Planowe zwolnienia grupowe i wręczanie wypowiedzi ma rozpocząć się w listopadzie i potrwać do marca przyszłego roku. Pieniądze na odpłatny mają pojechać z ewentualnej sprzedaży gruntów, 110 ha, na których stoi zakład, wyceniono na od 1 do 3 mld złotych. Dokładnie w 59. rocznicę wyprodukowania pierwszej Warszawy M20,



przed bramą Żerańską FSO odbyło się nieformalne pożegnanie fabryki, która w lutym 2011 r. ma zakończyć produkcję samochodów. Na Żeraniu

spotkali się pracownicy, konstruktorzy oraz miłośnicy „Kanciaków” i „Poldków”.

W środę 17 listopada kandydat na Prezydenta Warszawy, Wojciech Olejniczak oraz kandydatki do Rady Dzielnicy Praga Południe spotkały się z mieszkańcami Pragi Południe. Odwiedzą m.in. bazar przy Uniwersamie „Grochów” i Bazar Szembeka.

3 listopada ratusz otworzył oferty w przetargu na wykonawcę osiedla domów komunalnych przy ul. Jagiellońskiej. W 9 budynkach powstanie 339 lokali mieszkalnych. Do końca 2010 roku na Pradze Północ miasto odda mieszkańcom w sumie 410 nowych mieszkań. Są to pierwsze od blisko 70 lat inwestycje w mieszkalnictwo komunalne na tym terenie.

6 i 7 listopada w CH Warszawa Wileńska odbyły się

„Praskie dni serca”, podczas których każdy zainteresowany mógł skorzystać z bezpłatnych badań i konsultacji lekarzy ze Szpitala Praskiego. W sobotę w specjalnym ambulanse, ustawionym przed głównym wejściem do Centrum, odbyła się zbiórka krwi. Centrum Handlowe Warszawa Wileńska wspólnie ze Szpitalem Praskim zorganizowały imprezę promującą profilaktykę chorób układu krążenia. Ze statystyk wynika, że choroby



układu krążenia oraz choroby serca stanowią główną przyczynę śmierci Polaków. Ryzyko zawału serca dotyczy milionów osób. 9 mln Polaków ma nadciśnienie, 16 mln - nadwagę i otyłość, 16 mln - zbyt wysoki poziom cholesterolu, 2 mln cukrzycę, a ponad 10 mln pali papierosy. U tych osób, ryzyko zawału rośnie 16-krotnie.

Katarzyna Munio, kandydatka na Prezydenta Warszawy z ramienia Warszawskiej Wspólnoty Samorządowej wraz z Konfederacją Warszawską i mieszkańcami warszawskich spółdzielni mieszkaniowych zaapelowała do Prezydenta Warszawy o natychmiastowe obniżenie opłat za wieczyste użytkowanie gruntów. W ratuszu złożono 8 tysięcy podpisów mieszkańców Warszawy, domagających się obniżenia opłat.

Umowa podpisana 10 listopada przez Jacka Kozłowskiego, wojewodę mazowieckiego i Adama Struzika, marszałka województwa mazowieckiego, umożliwi dofinansowanie zakupu nowoczesnych pociągów dla Warszawskiej Kolei Dojazdowej. Zastąpią one zdecydowanie większość używanego obecnie przez spółkę przestarzałego taboru. Zgodnie z uchwałą rządu, przewozy pasażerskie będą dofinansowywane przez sześć lat - do 2015 roku. Środki pochodzą z dotacji celowej budżetu państwa, przeznaczonych na zakup i modernizację pojazdów szynowych w kraju.

Od 1 grudnia br. do 30 listopada 2013 r. część terenu Placu Defilad, w miejscu gdzie stała hala KDT, zostanie udośćniona m.in. pod punkt informacyjny oraz centralne biuro budowy centralnego odcinka II linii metra. Powierzchnia terenu obejmuje 4505 m². Zgodę na udośćnienie terenu wydał Zarząd Terenów Publicznych. Budowa centralnego odcinka II linii metra jest najważniejszą inwestycją w najbliższych latach, na którą czeka Warszawa. Jest to największa samorządowa inwestycja

cia w Polsce. 6 km podziemnej kolejki, przechodzącej m.in. pod Wisłą będzie kosztować 4,1 mld zł, z czego 2,9 mld pochodzi z UE. Więcej informacji o metrze w infographic: <http://4lata.prezydentury.um.warszawa.pl/infografiki/metro>

Jeszcze tylko do 15 grudnia br. właściciele psów i kotów, którzy mieszkają na terenie Warszawy mogą skorzystać z możliwości bezpłatnego zaszczepienia psa lub kota, w jednej ze 112 wybranych lecznic weterynaryjnych. Koszt zabiegu pokrywa Urząd m.st. Warszawa. W tym roku oznakowano już prawie 10 tys. zwierząt. Spis lecznic, w których można zaszczepić psa lub kota można znaleźć na stronie www.bip.warszawa.pl/bos.

Kolegium Lekarzy Rodzinnych w Polsce wyraziło głębokie zaniepokojenie treścią i uzasadnieniem projektu ustawy o działalności leczniczej. Ograniczenie opieki zdrowotnej do działalności leczniczej prowadzonej jako działalność gospodarcza nie rozwiąże, a wręcz nasili istniejące problemy dostępności i kosztów świadczeń zdrowotnych, w tym ciągłej opieki medycznej.

9 listopada z udziałem dyrektora Szpitala Praskiego Pawła Obermeyerera, w Zespole Szkół 86 odbyła się uroczystość wręczenia honorowych książeczek dawców krwi, w ramach 3 edycji akcji „Młodzi praskich szkół podnagminajalnych oddaje krew na rzecz Szpitala Praskiego”. Podczas uroczystości wystąpił młodzieżowy Big Band „Volta” z Zespołu Szkół nr 74 w Warszawie. (ab)

OGŁOSZENIE

REKLAMA



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Człowiek- najlepsza inwestycja czyli projekt konkursowy

„Pejzaż Kobiety Aktywnej Zawodowo”

realizowany przez Ośrodek Pomocy Społecznej Dzielnicy Wawer dla 20 kobiet w wieku 30-55 lat, z Warszawy.

Cel projektu: poprawa dostępu do zatrudnienia i aktywizacja zawodowa kobiet zagrożonych wykluczeniem społecznym, które chcą powrócić na rynek pracy. Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.



Zajęcia Aktywizacyjne 08-09.2010r.

Korzyści dla uczestniczek projektu

- wiedza z zakresu przygotowania dokumentów aplikacyjnych
- zwiększenie umiejętności społecznych
- zdobycie umiejętności autoprezentacji
- radzenie sobie ze stresem
- podniesienie samooceny
- motywacja do szukania pracy
- wzrost świadomości prawnej
- zdobycie, podniesienie kwalifikacji zawodowych

Wypowiedzi uczestniczek:

„Dzięki warsztatom mogłam bardziej zrozumieć siebie i poznać swoje potrzeby. Odnalazłam swoje miejsce w sferze realizacji zawodowej, dostałam wiele pomocnych rad od życzliwych osób, które warto wykorzystać.”

„Poznałam mocne i słabe strony własnej psychiki, podniosłam samoocenę i kwalifikacje zawodowe. Teraz mogę dążyć do założonych przez siebie celów”

Oferta zajęć:

- warsztaty aktywizacji zawodowej i umiejętności społecznych
- kursy zawodowe potwierdzone certyfikatem
- indywidualne doradztwo zawodowe
- kursy komputerowe
- konsultacje z wizażystą
- porady prawnika, psychologa

Realizatorzy



Zespół Projektowy:

Renata Góral, Justyna Rawska, Martyna Gadzińska, Halina Wypustek, Karolina Wielgo, Łukasz Krupiński, Katarzyna Gąsiorowska
i Dyrektor Renata Staruch
www.opsawawer.waw.pl

Projekt realizowany w ramach POKL 2007-2013, Priorytet VII Promocja integracji społecznej
Działanie 7.2 Przeciwdziałanie wykluczeniu i wzmocnienie sektora ekonomii społecznej
Poddziałanie 7.2.1 Aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem społecznym
współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Warto powalczyć dla Pragi

- Szpital Praski to Pańska praca, ale i pasja, a także źródło nieustannych problemów. Więcej problemów, czy więcej powodów do satysfakcji?

- Chyba jednak więcej satysfakcji. Udało się sporo. Uruchomiliśmy Oddział Chirurgii Jednego Dnia, gdzie realizowane są zabiegi kardiochirurgiczne, chirurgiczne, ortopedyczne oraz neurochirurgiczne. W czerwcu tego roku szpital przystąpił do europejskiego projektu badawczego nEUROpt - nieinwazyjnej techniki badania mózgu po urazach. Stacja Dializ powróciła do Szpitala Praskiego. Udało się zakończyć budowę pawilonu A-2, inwestycji o wartości blisko 91 mln zł, gdzie znajdzie się m.in. Szpitalny Oddział Ratunkowy, nowoczesny Zakład Diagnostyki Obrazowej, Centralna Sterylizatornia i Laboratorium Analityczne, Centralny Blok Operacyjny z Oddziałem Pooperacyjnym i Oddziałem Inten-



Paweł Obermeyer - 44-latek, człowiek o niezwykłej energii, wielki optymistą. Żona - Agnieszka. Córkę - 17-letnią Martę i 15-letnią Aleksandra. Dyrektor Szpitala Praskiego im. Przemysła Pańskiego. Kandyduje w wyborach do Sejmu Mazowieckiego, z pierwszego miejsca listy Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

sywnej Terapii, a także Oddział Chirurgii z pododdziałem chirurgii naczyniowej.

- To nie koniec zmian, ma Pan dalsze plany związane ze Szpitalem Praskim?

- Oczywiście, jeśli dane mi będzie pozostać dyrektorem placówki. Moja wizja szpitala sięga znacznie dalej. Pierwszą kwestią to skomunikowanie starej części z nowym pawilonem A2, za pośrednictwem łącznika. Tam chciałbym umieścić Centrum Toksykologii z komorą hiperbaryczną. Dziś mamy w szpitalu jedynie pododdział toksykologii, który obsługuje całą stolicę i województwa - mazowieckie i podlaskie. Jest koncepcja powstania Centrum Ratownictwa Medycznego, choćby w kontekście zagrożeń terrorystycznych i zagrożeń związanych ze zbliżającym się Euro 2012. Myślę również o lądowisku dla helikopterów usytuowanym na zapleczu Pomnika Kościuszkowców. Mam wizję stworzenia bardzo potrzebnych poradni - onkologicznej i kardiologicznej. Chciałbym wygospodarować miejsce na kilkanaście łóżek psychiatrycznych i stworzyć Centrum Leczenia Uzależnień. Współpraca z 40 świetnymi anestezjologami stwarza szansę zrealizowania koncepcji szpitala bez bólu. Mam już poradnię leczenia bólu, chciałbym by powstał oddział leczenia bólu. Wszystkie te koncepcje są realistyczne i wykonalne, mam dla nich wsparcie świata medycznego.

- Zasiadanie w Sejmiku Województwa Mazowieckiego, w konsekwencji wygrania wyborów - tak widzi Pan swoją najbliższą przyszłość?

- Wszystko w rękach szanownych wyborców. Jestem pewien, że spełniłbym oczekiwania tych, którzy zechcieliby mnie obdarzyć kredytem zaufania. Gwarantuję to moje dotychczasowe doświadczenie. Od 1998 roku do dziś byłem i jestem radnym różnych sejmów. Na szacownym forum Sejmu Województwa Mazowieckiego chcę pokazać problemy Pragi Północ - dzielnicy, która wyraźnie zaczęła się zmieniać, ale do zrobienia wciąż jest mnóstwo. Pracując w Sejmiku Województwa Mazowieckiego będę usilnie zabiegał o zniwelowanie różnic cywilizacyjnych, z jednoczesnym zachowaniem tego, co dla Pragi specyficzne i najcenniejsze. Łatwo sobie wyobrazić jak pięknie mogłyby wyglądać praskie kamienice - wystarczy przejść się Żabkowską i popatrzeć na zrewitalizowane budynki. Warto dla Pragi powalczyć o wygodną komunikację publiczną, dobre drogi, szeroko pojętą infrastrukturę, równy dostęp do edukacji i kultury na najwyższym poziomie, dostępną dla wszystkich mieszkańców, nowoczesną i dobrą opiekę medyczną.

Rozmawiała Elżbieta Gutowska

Komitet Wyborczy SLD

OGŁOSZENIE

REKLAMA

Sojusz Lewicy Demokratycznej

LISTA NR 1

1

MIEJSCE

PAWEŁ OBERMEYER

KANDYDAT DO SEJMIKU

KURS NA ZDROWIE

KONTROLUJ SWOJĄ CUKRZYCĘ

Cukrzyca wcale nie musi oznaczać końca normalnego życia i prowadzić do groźnych powikłań. Choć to poważna choroba i nie wolno jej lekceważyć, można z nią skutecznie walczyć. Pod warunkiem, że pacjent opanuje trudną sztukę samokontroli.

Zalecenia lekarza to zaledwie jedna czwarta sukcesu w leczeniu choroby. Reszta zależy od pacjenta i jego silnej woli. Dlatego specjaliści w dziedzinie diabetologii rozpoczęli kolejny program edukacyjny, tym razem pod hasłem „Kompas samokontroli w cukrzycy”. Wszystko po to, by uświadomić pacjentom, jak wiele zależy od ich nastawienia do choroby, odpowiedzialności, determinacji i silnej woli. Akcja jest skierowana nie tylko do cukrzyków, ale także tych, z którymi spotykają się, na co dzień: ich rodzin, a także lekarzy oraz pielęgniarów.

NASZE ZDROWIE W NASZYCH RĘKACH

- Tak naprawdę wszystko, co robi chory, ma wpływ na poziom cukru we krwi - przekonuje doc. Leszek Czupryniak (na zdjęciu), wiceprezes Polskiego Towarzystwa Diabetologicznego. - To od samego pacjenta, u którego zdiagnozowano cukrzycę, zależy dalszy



stan jego zdrowia: przez to, co je, jak często uprawia sport albo czy pali papierosy - dodaje doc. Czupryniak.

Opracowany przez lekarzy Kompas to zbiór czterech prostych zasad, które wspólnie wpływają na postępy w leczeniu cukrzycy. Naj-

ważniejszą rzeczą, jaką pacjent może zrobić dla siebie, jest regularny pomiar poziomu cukru we krwi - nawet 15 razy dziennie. Warto pamiętać też o mierzeniu ciśnienia i sprawdzaniu poziomu cholesterolu. Żeby zahamować postęp choroby trzeba oczywiście przestrzegać zaleceń lekarza. Przede wszystkim przyjmować zalecane leki i absolutnie zrezygnować z palenia papierosów! Ale na tym walka z cukrzycą się nie kończy. Równie ważne są odpowiednio dobrana dieta i ćwiczenia fizyczne. Z przymrużeniem oka można powiedzieć, że każdy, kto choć raz był na diecie wie jak wielki, wręcz syzyfowy jest to trud. W przypadku cukrzycy stawką jest jednak nasze zdrowie. Ostatnie badania dowiodły, że chorzy stosujący „kompas samokontroli” są mniej narażeni na powikłania i żyją dłużej niż ci, którzy go ignorują.

SŁODKA EPIDEMIA

Specjaliści podkreślają, że w Polsce na cukrzycę choruje aż 2,5 mln osób. W ciągu najbliższych 10 lat liczba ta ma wzrosnąć do 4 mln. Niepokojące jest to, że blisko 750 tys. osób nie wie, że ma cukrzycę. Dlatego lekarze zalecają, by raz na trzy lata zmierzyć poziom cukru we krwi, zwłaszcza po ukończeniu 45 roku życia. Pod opieką specjalistów powinni być pacjenci z grupy podwyższonego ryzyka, czyli m.in. osoby otyłe albo z rodzin, w których występuje cukrzyca, cierpiące na nadciśnienie tętnicze, a także kobiety, które w ciąży chorowały na cukrzycę ciążową. Skłonić do wizyty u lekarza powinny też następujące objawy: ogólne osłabienie, wzmożone pragnienie, częste oddawanie moczu czy też nawracające zakażenia dróg moczowych. Warto trzymać rękę na pulsie, bo cukrzyca nie bez powodu nazywana jest epidemią naszych czasów.

Marta Maruna

OGŁOSZENIE

REKLAMA

PIS

Kandydat do Rady Dzielnicy Praga Południe

Okręg nr 2

Grochów Południowy

Filip Jerzy Łuszczczyk

2 miejsce

lista nr 5

www.filipuszczczyk.pl

Lepsze warunki życia dla mieszkańców